

DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.**

Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w pol.
Rękopisów Redakcja nie zwraca

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza
Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11

Konto czekowe P. K. O. Nr. 160-315.
Telefony Redakcji dziennej 747, 748.
Telefon Redakcji nocnej 749.

Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 - Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 - Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442.
Wejherowo, ul. Cdańska 4, tel. 64, - Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, - Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok V.

Toruń, wtorek 11 kwietnia 1933

Nr. 84

Okres gorzkiego rozczarowania czeka w najbliższym czasie „Trzecią Rzeszę“ Niemiecki publicysta o hitleryzmie

Londyn, 10. 4. (PAT). Najbardziej zdecydowany zwolennik Niemiec wśród publicystów angielskich, znany Garvin w „Observer“, w artykule wstępnym pod nagłówkiem „Niemiecka zagadka“ występuje kategorycznie przeciwko rządowi Hitlera, omawiając filozofię Hitlera i czystość rasy.

Autor artykułu dowodzi, że dzisiejsi Niemcy są pod względami rasy zbliżeni do Teutońców, Słowian i Celtów i wcale nie mogą pretendować do spadkobierców dawnych Germanów. Hitler sam niema w sobie nic z typu germańskiego. Ponadto ideał germański — stwierdza Garvin — wcale nie jest ideałem wyższej kultury. Cywilizacja następująca na przód, zanim element germański, jak wogóle aryjski miał z nią coś wspólnego. Największym błędem Hitlerowców jest, że zachęcają oni łatwowierne masy do oczekiwania niemożliwych rzeczy.

Ani w zakresie wewnętrznym, ani zagranicznym hitleryzm nie może dokonać takich praktycznych lub moralnych cudów, jakie program jego zapowiada. Hitleryzm wzniesie alarm we Francji, Polsce oraz w krajach Ma-

łej Ententy, oddalając równocześnie od Niemiec opinie publiczną Wielkiej Brytanji i Stanów Zjednoczonych. W tych warunkach zarówno rozbrojenie, jak i rewizja stają się coraz bardziej trudne.

Nowa administracja hitlerowska w Rzeszy, zwłaszcza w stopniach podrzędnych jest najbardziej amatorską, jaką kiedykolwiek Niemcy posiadały. Niewiara i zwątpienie może w

Niemczech rozpowszechnić się bardziej szeroko aniżeli widać to na powierzchni. W ciągu najbliższej zimy, a może i wcześniej musi nastąpić według autora artykułu OKRES GORZKIEGO ROZCZAROWANIA. O ile hitleryzm nie ulegnie samoopanowaniu, o ile nie będzie wykazywał tyleż rozumu, co siły, nie przetrwa nawet w przybliżeniu swoich planowanych czterech lat — kończy Garvin.

Mussolini w służbie Niemiec Skandaliczny artykuł „Il Duce“ w prasie niemieckiej

Berlin, 10. 4. (Pat). „Boersen Ztg.“ ogłasza artykuł Mussoliniego, zatytułowany „IDEA REWIZJI KROCZY NAPRZÓD“. Autor artykułu stara się na wstępie wykaazać, że Mała Ententa nie może być uznana za piątą mocarstwo z uwagi na przeciwnieństwo interesów politycznych i gospodarczych pomiędzy jej członkami. Celem właściwym nowego paktu, zawartego przez Małą Ententę jest, jak stwierdza Mussolini, utrzymanie status quo i rozbięcie wszelkiej próby rewizji traktatów pokojowych. Mimo to Mussolini jest zdania, że ideał rewizyjny czyni postępy i staje się silniejszy

od protokołów. Premier włoski przypomina wreszcie swoje oświadczenie, że traktaty nie są wieczne i że ciągle zawikłania dadzą się uniknąć tylko przez rewizję traktatów. Mussolini dodaje, że tego rodzaju rewizja, której celem jest uniknięcie nowej katastrofy wojennej musi być przeprowadzona przy pomocy Ligi Narodów, jak to zresztą przewidział i dopuścił przedstawiony pakt. Autor kończy przestroga, że jeżeli Liga Narodów nie wystąpi wczas i z zachowaniem niezbędnych ostrożności do rozwiązania tego zagadnienia rewizji, to los jej zgóry jest przesądzony.

Herriot wyjeżdża do Ameryki jako delegat rządu francuskiego

Paryż, 10. 4. (Pat). Herriot wyraził zgodę na propozycję rządu francuskiego udania się do Waszyngtonu w charakterze delegata francuskiego. Jak informuje agencja Havasa, Herriot pojedzie do Ameryki jedynie w charakterze informatora. Nie będzie więc on mógł przyjmować żadnych zobowiązań, ale tylko przekazywać będzie do Paryża wszystkie wiadomości dla powzięcia przez rząd francuski decyzji. Poza tem Herriot informować będzie rząd francuski o tych wszystkich zagadnieniach, które będą tematem obrad w Białym Domu, w szczególności: zaś długów między państwowych.

Wyjazd Herriota nastąpi prawdopodobnie w dn. 15 lub 19 kwietnia. Herriot będzie gościem prezydenta Roosevelta w Białym Domu.

Paryż, 10. 4. (Pat). Z Waszyngtonu donoszą, że koła polityczne Stanów Zjednoczonych przyjęły z zadowoleniem wybór Herriota na delegata Francji. Podobno prezydent Roosevelt nie ustalił jeszcze do-

ład swego stosunku do Francji, przyczem w Waszyngtonie oczekują, że Francja dokona spłaty swojej raty długu z dn. 15-go grudnia w właściwym terminie. Przypuszczają, że prezydent Roosevelt otrzyma od kongresu konieczne pełnomocnictwa, aby mógł omawiać problem długów, specjalnie zaś płatności, których termin przypada na dzień 15 czerwca.

Ameryka uzna Sowieci?

Berlin, 10. 4. (Pat). „Taegliche Rundschau“ utrzymuje, że pośpieszny wyjazd premiera angielskiego Mac Donalda do Waszyngtonu przostaje w związku z zaniepokojeniem, jakie w Anglii wywołały informacje o zarysowującym się zbliżeniu między Ameryką a związkiem socjal. republik rad. Litwinow i Norman Davis mają spotkać się, jak informuje dziennik, dnia 26 bm. w Genewie, gdzie mają podjąć pertraktacje w sprawie formalnego uznania związku sowieckiego przez Stany Zjednoczone.

Polska i pakt czterech mocarstw



Pod nagłówkiem „Polska i pakt 4-ch mocarstw“ pisze „Manchester Guardian“, że rozmowa ambasadora polskiego w Londynie Skirmunta z angielskim ministrem Spraw Zagranicznych sir Johnem Simonem, wywołała w kołach politycznych duże wrażenie. Według doniesień tego dziennika Skirmunt wskazał na to, że z polskiego punktu widzenia w Europie, rządzonej zasadami ustalonymi w pakcie Ligi Narodów, tworzenie jakiegokolwiek grupy mocarstw celem narzucania ich decyzji wprost czy pośrednio innym członkom Ligi jest niedopuszczalne. Polska nie pozwoli na siebie wpływać przez tego rodzaju układ i odmówiłaby nawet wzięcia udziału w naradach zainicjowanych przez podobne ugrupowanie mocarstw bez upoważnienia rady Ligi Narodów. Na naszym zdjęciu ambasador Polski w Londynie p. Skirmunt.

Akademicy węgierscy u ministra Jędrzejewicza

Do Warszawy przybyli przedstawiciele węgierskiej młodzieży akademickiej, zrzeszonej w szeregu organizacji. Studenci węgierscy przyjmowani są w Polsce przez akademicki związek zbliżenia międzynarodowego „Liga“. Celem ich wizyty jest nawiązanie bliższego kontaktu z polską młodzieżą akademicką.

Minister WR. i OP. p. Janusz Jędrzejewicz przyjął przedstawicieli akademickich organizacji węgierskich na audjencji.

Roosevelt obserwuje rząd Hitlera

Wstrzymanie nominacji ambasadora Stanów w Berlinie

Londyn, 10. 4. (PAT). Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Roosevelt postanowił narazie wstrzymać desygnowanie nowego ambasadora w Berlinie. Zanim dokona nominacji odpowiedniej osoby, prezydent Roosevelt pragnie poddać rząd Hitlera pewnej obserwacji i przekonać się, w jakim kierunku regime ten zmierza.

Koła żydowskie twierdzą, że decyzja prezydenta Roosevelta o odroczeniu nominacji ambasadora Stanów Zjedn. w Berlinie powzięta została pod wpływem jego najwybitniejszego doradcy politycznego senatora Barucha, który jako Żyd, bardzo nieżyczliwie odnosi się do obecnego rządu niemieckiego.

Polscy parlamentarzyści w Paryżu

Paryż, 10. 4. (Pat). W sobotę, przybyli do Paryża członkowie grupy polskiego porozumienia parlamentarnego polsko - francuskiego, mianowicie poseł Jan Dębski, senator Rostworowski, poseł Stanisław Stroński i generalny sekretarz grupy polskiej Aleksander Mohl.

Przybyłych powitał pierwszy sekretarz ambasady polskiej p. Potworowski oraz sekretarz generalny grupy francuskiej porozumienia parlamentarnego polsko - francuskiego p. Krakowski.

Nowe blankiety wekslowe

Z dniem 1 kwietnia 1933 wypuszczone zostały nowe blankiety wekslowe. Blankiety starego typu od dnia 1 kwietnia 1933 r. nie mogą być używane, a do końca kwietnia rb. będą wymieniane na blankiety nowe w kasach właściwych Urzędów Skarbowych.

Z tytułu powyższej wymiany nie będą pobierały żadnych opłat.

Świadczenia przemysłowe dla bekoniarń

Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że bekoniarń chociąby skutecznie ubój trzody chlewnej w rzeźniach miejskich należy traktować jako przedsięwzięcia przemysłowe obowiązane do wykupienia świadectw przemysłowych a nie handlowych.

Kategorja świadectwa zależy od ilości zatrudnionych robotników.

Pasterz Wojska Polskiego Uroczysty ingres ks. biskupa Gawliny

Warszawa, 10. 4. (Pat). Wczoraj w kościele garnizonowym przy ul. Długiej odbył się uroczysty ingres ks. biskupa polowego Józefa Gawliny.

Świątynię wypełniły delegacje wojskowe, oddziałów formacji garnizonu warszawskiego. Przed kościołem ustawia się kompanja honorowa 36 pp. Legii Akademickiej ze sztandarem i orkiestra. Przy drzwiach głównych kościoła na przybycie ks. biskupa Gawliny oczekiwało duchowieństwo, inspektor armji generał Osinowski, dowódca Okr. Korpusu nr. 1 generał

Jarnuszkiewicz, generał Wieniawa Długoszowski, kontradmirał Świrski, generał Langner, szef gabinetu ministra spraw wojskowych pułk. dypl. Sokołowski i pełniący obowiązki komendanta miasta pułk. Szajewski.

W chwili, gdy ks. biskup polowy Gawlina przybrał w szaty pontyfikalne wstąpił do świątyni, wojsko sprezentowało broń i dowódca O. K. gen. Jarnuszkiewicz powitał ks. biskupa chlebem i solą. Zkolei ks. prałat Michałowski wręczył ks. biskupowi klucze, jako symbol objęcia wła-

dy duszpasterskiej.

Następnie ks. biskup Gawlina procesjonalnie wstąpił do kościoła. Tu z ambony powitał dostojnym pasterza ks. prałat Michałowski, poczem biskup po udziale niu ze stopni ołtarza błogosławieństwa pasterskiego wygłosił powitalne przemówienie do wojska z okazji dzisiejszej uroczystości.

Mszę św., którą celebrował ks. biskup Gawlina w asyście licznych duchowieństwa poprzedziła uroczystość poświęcenia przez ks. biskupa palm z okazji niedziel palmowej.

Dzień Młodego Pomorza

Twórczy dorobek pracy Legionu Młodych

Młode pokolenie Pomorza, stojąc na straży myśli państwowej, zadokumento- wało ubiegłej niedzieli w Toruniu swą si- łą, swój dorobek pracy organizacyjnej i o- świadczyło publicznie swoją gotowość i po- wiadanie w pracy dla mocarstwowego stanowiska Polski. Zjazd niedzielny Leg- jonu Młodych, Związku pracy dla Pań- stwa, był nowym dowodem, że idea pra- cy dla Państwa, że hasło „dobro Rzeczy- pospolitej prawem najwyższym” zna- ło na Pomorzu gorących zwolenników, którzy całym sercem stają pod sztandarem Wodza Narodu Marszałka Piłsudskie- go. Karnie szeregi delegatów Legionu z całego Pomorza były żywym dowodem, jak młode pokolenie ziemi pomorskiej za- reagowało na zdrowy posiew idei, rzuc- nej przed rokiem. Z plonów tej rocznej pracy możemy być nietylko zadowoleni, ale i dumni. Idzie nowe pokolenie, które ponad swe osobiste cele stawia cele do- bra Państwa, biorąc wzór z tych którzy przed laty, nie chcąc uznania, szli w krwa- wy bój o wolne jutro Polski.

Uroczystości zjazdowe

Uroczystości zjazdowe rozpoczęły się Ms- zą św. w kościele garnizonowym, odprawioną przez ks. prałata Sienkiewicza. Po nab.żeń- stwie o godz. 11-ej przy dźwiękach orkiestry kolejowej odbyła się przed pomnikiem Koper- nika defilada, około 500 delegatów którą wśród tłumów odebrał publiczności odebrał p. Wojewoda pomorski Stefan Kirtiklis z p. gen. Pasławskim w otoczeniu przedstawicieli władz i organizacji. Karnie maszerujące od- działy młodych legionistów witała publiczność głośnie cichkami. Następnie w przepełnio- nej po brzegi salki Dworu Artusa zajął zjazd komendant Okręgu leg. Tadeusz Napiórski wi- tające p. Wojewodę Kirtiklisa, p. gen. Pasław- skiego, liczną zbieraninę gości, pomiędzy któ- rymi zauważyliśmy pp.: wojewodzinę Kirtikli- sową, gen. Pasławską, prezesa pomorskiej gru- py regionalnej BBWR, mjr. Palucha, prezesa Związku Legionistów p. kpt. Schaba, posła Bir- kenmayera, wiceprezesa Federacji P. Z. O. O. nac. Grzankę, nacelnika Lepkowskiego, ppłk Matzenauera, inspektora Olszańskiego, de- legata 63 pp. i komendy Okręgu Z. S. kpt. Kwiatkowskiego i wielu innych.

W ofiarnej pracy dla państwa

Komendant Okręgu Napiórski, zagajając zjazd, wygłosił dłuższe przemówienie, które podajemy w streszczeniu.

Dzień dzisiejszy jest dla nas dniem waż- nym. Ze wszystkich ośrodków prastarej ziemi pomorskiej przybyli delegaci reprezentujący młode Pomorze, nowe Pomorze, Pomorze ju- tra. Na jaką zew przybyli oni — ludzie tere- nu — ludzie szarej pracy? Przybyli oni na we- zwanie swych młodych serc, które biją ry- mem młodości, które są wyrazem ich pragnień.

Społeczeństwo starsze a ściślej mówiąc ci wszyscy, którzy walczyli o wolność Polski — marzyli, będąc młodymi li tylko o tem, by wyrwać ją z pięć niewoli. Nie myśleli o tem, jaką ona będzie, jako wolna. My młodzi, sy- nowie wolnej Polski, marzymy o innej Polsce, niż ona jest teraz. Dla nas nie wystarczy wol- na Polska. Chcemy by Ojczyzna NASZA BY- ła WIELKA I MOCARSTWOWA, by była wyrazem pragnień i dążeń całego polskiego świata pracy. Polska dzisiejsza jest dla nas za- ciasna. Ile cichych tragedii przeżył młody człowiek, patrząc na wiek życia naszego, naro- du i państwa. Utało się nawet wśród starsze- go społeczeństwa twierdzenie, że młódzież dzi- siejsza niema idealów, że młódzież ta nie jest zdolna do życia, więc nie dorasta swym po- przednikom. Ci co tak twierdzili, nie znali mło- dzieży, nie znali możliwości, a przecenili swe siły. Nadeszła chwila, w której nasze młode marzenia, nasze pragnienia przeobiekły się w formę realną. Na horyzoncie wolnej Polski po- jawił się ruch młódzieży, który znalazł swój oficjalny wyraz w Legionie Młodych, Związku Pracy dla Państwa. Ruch nasz tkwiący korze- niami w obozie niepodległościowym, istnieje jako Legion Młodych od trzech lat. Trzy lata temu dążenia nasze i podświadome pragnienia, znalazły swój odpowiednik w idei państwa zorganizowanej pracy, państwa planowej pra- cy, państwa, w którym CZŁOWIEK PRACY I ŻÓLNIEZ SA ELITĄ NARODU, A KRĘW I TRUD ŚWIĘTOŚCIĄ NARODOWA. Trzy

lata temu jak zaczęliśmy kuć pierwsze zręby naszej ideologii. W rok później rzucone wie- do walki o Polskę Jutra przez naszych braci w sercu Rzeczypospolitej w Warszawie, zna- ły swój odzew w prastarym grodzie Koper- nika. 19 miesięcy temu garstka młodych ludzi zebrała się w Toruniu w liczbie 11, by stanąć do pracy.

Młode pokolenie Pomorza stanęło do pra- cy na najbardziej czułym odcinku, NA BA- STJONIE WYMAGAJĄCYM STAŁEGO CZU- WANIA. Idee i hasła zostały rzucone, a gdzie- kolwiek dotarły, wzbudziły do walki nowe siły drzewiaki w narodzie. Pe roku pracy wewnątrz niej owoce naszych wysiłków są już widoczne aczkolwiek pracowaliśmy, że tak powiem in- cognito. Dziś już jesteśmy znani na terenie Pomorza, tworzymy karną zwartą grupę. Czuj-

my się zdolni do dokonania podjętego wy- siłku, niezależnie od ofiar, które mamy szcze- ście ponieść dla świętości Rzeczypospolitej.

W dniu dzisiejszym mamy zadokumentować, że jesteśmy zdolni do stworzenia dalszych zrę- bów naszej ideologii.

W dniu dzisiejszym zdajemy egzamin spra- wności organizacyjnej. W dniu dzisiejszym wchodzimy oficjalnie w życie publiczne Pomor- rza jako Legion Młodych. Kończymy pierw- szy etap pracy organizacyjnej ideowej a zaczy- namy etap drugi. W dniu dzisiejszym wypo- wiadamy otwartą walkę tym wszystkim, którzy ośmieli się działać destrukcyjnie w ramach na- szego Państwa. Jako młode Pomorze mamy zadokumentować swą niezłomną wolność, do- obrony tej ziemi przed wszelkimi zakusami, płynącymi z zewnątrz Państwa.

W końcu swego przemówienia złożył legio- nista Napiórski gorące podziękowanie p. Wo- jewodzie Kirtiklisowi za przyjazne ustosunko- wanie się do ruchu młodego pokolenia, p. gen. Pasławskiemu, władzom szkolnym, p. Wojewo- dzinie Kirtiklisowej, wizytatorowi Czystow- skiemu, wnosząc w końcu okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezy- denta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego. Zebrani zgotowali przedstawicielom władz a w szczególności p. Wojewodzie Kirtiklisowi i ge- nerałowi Pasławskiemu żywiołową owację, wnosząc okrzyki na ich cześć.

Na przewodniczącego zjazdu powołano za- stępcę komendanta głównego leg. Ponikowskie- go, a do prezydium komendanta Okręgu Po- morskiego i komendantów wszystkich obwo- dów.

Dla wielkiej Polski

Pod sztandarem Marszałka Piłsudskiego

Przemówienie p. Wojewody Pomorskiego

Następnie p. Wojewoda Kirtiklis wygłosił następujące przemówienie.

Młodzi Legioniści!

Zebrałście się po roku pracy z całego Po- morza, ażeby zdać sprawę z wysiłku organi- zacyjnego i pracy, jakiej dokonaliście, ażeby wreszcie ustalić zadania na okres najbliższy. Mnie zaś przypała miły obowiązek powitać i pozdrowić Was, jako młode pokolenie tej Zi- emi, idące do pracy dla Państwa. Spełniam go chętnie, albowiem reprezentujecie myśl prozą- dową i propanistwową młodej generacji, która w niezmierznie trudnych warunkach i w zakła- mane atmosferze musi żyć i pracować. Kor- zystając zaś z Waszego pierwszego zjazdu, niech mi będzie wolno kilka słów o Waszej pra- cy powiedzieć.

Tak się już kształtowały idee odrodzonej Ojczyzny, że Obóz Pierwszego Żołnierza i Wo- dza, Marszałka Piłsudskiego, dopiero w ostat- nich kilku latach wzięły na warsztat swych prac zagadnienia młódzieży, stawiając pytania, które w treści swej zawierały całą przyszłość Narodu i Państwa: jaką jest ta młódzież współ- czesna, która gorczy niewoli nie zaznała? Jak ona myśli? Jak czuje? Jakie są jej ideały? Kto ją wychowuje i kto kształtuje jej młodą duszę?

Snać odpowiedź wypadła zatrważająco, sko- ro z tak nieubłaganą mocą Rząd i Obóz tem się zajął.

Może zbyt późno wzięliśmy się do tego od- cinka pracy, ale może dlatego, że sami byli- my zbyt młodzi, że byśmy mieli wyrybować, może dlatego, że zbyt zajęci byliśmy wyrąbywaniem granic Rzeczypospolitej, a później budową zrę- bów Jej państwowości, — dość, że zagadnienie młódzieżowe, które było podstawą prac innych grupowań, dla nas wcale nie istniało.

Ale przyszedł czas i na to zagadnienie. I w tym olbrzymim wysiłku pracy wśród mło- dzieży na wszystkich odcinkach i we wszyst- kich warstwach, jaka odbywała się w Państwie, naczelnym MIEJSCE NALEŻY SIĘ WASZEJ ORGANIZACJI, — Młodzi Legioniści!

A to nie dlatego tylko, żeście w idei ie- gjonowej znaleźli wzór cnót obywatelskich, nie dlatego, że hasłem Waszym jest praca dla Pań- stwa, żeście RATOWALI HONOR SWEGO MŁODEGO POKOLENIA PRZED NIEBY-

WAŁEM WARCHOLSTWEM, ZDZICZENIEM I BRAKIEM POSZANOWANIA PRAW, — ALE ŻEŚCIE WZIĘLI TRUD CODZIENNEJ PRACY W IMIĘ REALIZOWANIA SZOZYT- NYCH HASEŁ I SZCZYTNEJ TRADYCJI.

A jeżeli warunki pracy w innych dzielni- cach Państwa są ciężkie, to cóż mówić o warun- kach na POMORZU, W RZECZYWISTOŚĆ KTÓREGO WDARLIŚCIE SIĘ ROK TEMU. Te rzeczywistości znacie dobrze, bo wszak 75 proc. Was — to synowie tej Ziemi.

A jednak warunki te musicie i będziecie.

I nie wierzcie, młodzi przyjaciele, gdy Wam mówić będą, że myśl proządowa nie żłobi so- bie drogi na tej Ziemi, że postać zwycięzkiego Wodza, Marszałka Piłsudskiego, jest „obca“ ludzom tej Ziemi, a stalowe szare oczy Jego nie patrzą w sumienia współobywateli i nie pytają: co robicie? dokąd idziecie? wróg cze- ka!

Zanalizujcie przebieg dnia Jego imienia po- wszech, w miasteczkach, w szafetach, co całe Po- morze pokryły — zanalizujcie postępy prac wojska i społeczeństwa na odcinku obronnym, pracę Związku Strzeleckiego i jego koleje, Zw- Powstańców i Wokaków, Federacji Obrońców Ojczyzny, pracę społeczną nauczycielstwa szkół powszechnych i t. d., zanalizujcie i wresz- cie rozwój Waszej organizacji.

Ale nie ludźmy się: — z TRUDEM OD- BYWAĆ SIĘ BĘDZIE NASZ POCHÓD Z

Potężna musi być nasza praca

Po przemówieniu p. Wojewody, które przy- jęli zebrani gorącymi oklaskami zabrał głos dowódca Okręgu Korpusu, p. gen. Pasławski, który w Legionie w ogólnym podkreślił ko- nieczność doskonale zorganizowanego społe- czeństwa, o ile państwo ma być potężne i sil- ne. Jeżeli państwo współczesne w tym kry- zysie, jaki dziś istnieje na kuli ziemskiej, nie będzie podparte silną i zdrową organizacją społeczną, musi runąć. Na moment ten tem- bardziej wobec sąsiadów tej organizacji ja- steśmy spóźnieni i dopiero od lat 15-tu pracu- jemy w tym kierunku. Pracę tą nasze poko- lenie stara się urzeczywistnić na wszystkich

odcinkach. Temimy organizacje ośrodkowe a budujemy organizacje oparte o serce Polski, Warszawę. W organizacjach tych musi być twórczy duch. Organizacje twórcze mają w tym ruchu znaczenie pierwszorzędne. Taką organizacją jest właśnie „Legion Młodych“. Dlatego też ten Legion nie może ograniczyć się do pracy w swym elitarnym gronie. On musi swe idee nieść do tych organizacyj, na których chcemy oprzeć nasz byt państwowy. Musi iść do Harcerstwa, Związku Strzeleckie- go, Związku Rezerwistów i innych organiza- cji, na których operujemy naszą obronność. W tej myśli — kończył p. generał — witam zjazd w imieniu wojska.

Przyszłość do Was należy!

Dalsze życzenia dla Legionu Młodych

Następnie w imieniu pomorskiej grupy re- gionalnej BBWR zabrał głos p. mjr. Paluch, życząc młodym legionistom, by silnym mia- rowym krokiem szli ku imperjum Polski. W imieniu kuratora Okręgu Szkolnego i wlas- nem zwołył życzenia zjazdowi, p. nacelnik Biedowicz, podkreślając, że tak jak szkoła, tak i Legion Młodych przygotowuje nowe poko- lenie do życia w odrodzonej Polsce. Z kolei p. nacelnik Grzanka w imieniu Federacji PZ OO oraz w imieniu Armji Rezerwowej Po- morza, stwierdził, iż rezultaty pracy świadczą, iż młodzi legioniści w ideową pracę dla Pań- stwa oddali całkowicie swe serce. Armja re- zerwowa Pomorza życzy Legionowi, aby idea- jego objęła całą młódzież Pomorza. Nastę- pne przemówienie wygłosił prezes Związku Legionistów Polskich na Pomorzu p. kpt. Schab

który m. in. powiedział: „Młodzi legioniści! p. Wojewoda określił, że wdarliście się w rze- czywistość Pomorza. Wdzierajcie się w tą rzeczywistość, jak my w roku 1914 wdziera- liśmy się w tą rzeczywistość i teraz tą rzeczy- wistością kierujemy. Wdzierajcie się i Wy, a przyszłość do was należy! Prezes Schaba przy- jęto owacyjnie. Z kolei zabrał głos p. poseł Birkenmayer, który porównując zmagania Legionów stwierdził, że tak, jak legjoniści pol-scy na początku wojny światowej rzucili się na głęboką wodę i ją przeplęli tak Le- gion Młodych, rzucając się przed rokiem na głębokie wody przepłynął. Dzisiaj — przytę- gnięci składamy wam użalenie: — płyncie tak dalej, bo droga do morza jeszcze daleka. — W końcu imieniem Okręgu Poznańskiego zło-

żył życzenia legionista Janowski, a imieniem Komendy Głównej legionista Witold Bielski, wnosząc okrzyk na cześć Pomorza i jego mło- dego pokolenia.

Na straży ziemi pomorskiej

Depesze zjazdowe

Następnie zebrani uchwalili depeszę do Pa- na Prezydenta Rzeczypospolitej treści następu- jącej:

„Młódzież pomorska zgromadzona na wal- nym zjeździe Legionu Młodych w Toruniu składa Ci, Panie Prezydencie swój hołd oraz ślubuje wytrwać w obronie polskiego morza“.

Drugą depeszę wysłano do p. Marszałka Piłsudskiego następującej treści:

„Młodzi legjoniści Pomorza, zgromadzeni na Walnym Zjeździe Legjonu Młodych w Toruniu, składają Ci, Panie Marszałku, swój hołd, jako Swemu duchowemu Wodzowi i w imieniu młodzieży pomorskiej ślubują krocząc niezłomnie wskazaną przez Ciebie drogą, wiedzącą do potęgi i pomysłności Państwa Polskiego jak również oświadczają, że w każdej chwili gotowi staną na twój apel do obrony granic odbudowanego przez Ciebie Państwa“.

Pozatem wysłano depesze do p. Prezesa Rady Ministrów, Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz inspektora armii gen. Rydza-Śmigłego. Po odczytaniu nadeszłych depesz z życzeniami dla zjazdu od pp. inspektora armii gen. Norwida Neugebauera, prezesa Okręgowego Urzędu Ziemięskiego Strzeszewskiego, prezesa Federacji PZOO dr. Siudowskiego, starosty Morskiego Włodarka, komendy Okręgu Legjonu Młodych z Krakowa i innych wygłosił programowy referat pt. „Pomorze a Legjon Młodych“ leg. Grzanka. Obszerne streszczenie referatu podamy w jednym z następnych numerów naszego pisma.

Obrady organizacyjne

Po przerwie obiadowej obradowano w komisjach, a następnie odbyło się drugie zebranie plenarne, na którym przyjęto jednogłośnie sprawozdanie ustępującego komendanta leg. Napiórskiego, uchwalając mu absolutorjum z podziękowaniem za dotychczasową pracę. Następnie zebrani jednogłośnie powołali powtórnie leg. Napiórskiego na komendanta Okręgu, a leg. Iszore na inspektora Okręgu. Po sprawozdaniach sekcji ideologicznej i organizacyjnej zjazd przyjął przez aklamacje wszystkie wnioski.

W odpowiedzi na barbarzyństwo hitlerowskie

Rezolucja Legjonu Młodych

W końcu obrad zebrani po ożywionej dyskusji na temat stosunków polsko-niemieckich uchwalili jednogłośnie następującą rezolucję:

„W związku z zbrodniami zakusami imperializmu niemieckiego i Zjazdem Okręgu Pomorskiego Legjonu Młodych oświadczają:

— Młoda demokracja polska, zorganizowana na w szerzących Legjonu Młodych, przewodząc młodemu pokoleniu Polski, zdola odeprzeć każdy zamach średniowiecznego barbarzyństwa na całość naszego Państwa i po zdruzgotaniu najeźdźcy gotowa jest porozumieć się z ujarzmionym narodem niemieckim, niosąc mu wolność tak jak w wieku XV-tym Polska wyzwoliła uciemiężonych poddanych Zakonu krzyżackiego“.

Obrady zakończono odśpiewaniem „Pierwej Brygady“.

Po obradach zwarte zastępy Legjonu Młodych demonstrowały po ulicach miasta przeciw Niemczyźnie, nawołując do bojkotu filmów i pism niemieckich, jak i do bojkotu towarów niemieckich. Pozaklejano m. in. szyby sklepów niemieckich i szafki z gazetami. Te hasła młodzieży przyjmowała entuzjastycznie licznie zgromadzona publiczność, wznosząc na cześć Legjonu Młodych okrzyki:



Deficyt budżetowy w Anglii

Ministerstwo skarbu w Anglii ogłosiło komunikat urzędowy, który stwierdza, że rok budżetowy 1932-33 zamyka się deficytem — 32,3 miljn. £. (po opłaceniu raty grudniowej — 28,95 miljn. £. Ameryce). Dochody skarbu wyniosły — 744,8 milionów £, wydatki — 748 milionów £. Jeśli wyliczyć ratę grudniową wypłaconą Ameryce, to deficyt „bezpśredni“ wynosi — 3.323.000 £. Komunikat zaznacza, że należy wziąć pod uwagę fakt, iż Anglja powinna była otrzymać tytułem odszkodowań i spłaty długów wojennych około 30 milj. 250 tysięcy £. od swych dłużników, gdyby nie ogłoszono moratorium.

Nowa zbrodnia hitlerowców

Za krwawe Opole muszą otrzymać zdecydowaną odpowiedź

Według doniesień z Opola szczegóły wprowadzenia i krwawego pobicia trzech Polaków we Wrocławiu, przedstawiają się następująco:

Dnia 4 kwietnia student medycyny Tadeusz Kania kandydat filozofii Franciszek Jankowski i nauczyciel Feliks Straszynski siedzieli w lokalu „Landsknecht“ przy ul. Albrechtens'ra sse we Wrocławiu, pijąc piwo i rozmawiając po polsku. Usłyszawszy rozmowę polską, pewien mężczyzna w cywilnym ubraniu zażądał od nich dowodów osobistych, Kania wówczas zażądał od tego osobnika wylegitymowania się, czy ma prawo sprawdzać dokumenty. Żądaniu temu osobnik ów, który znajdował się w towarzystwie urzędnika policyjnego odmówił, a nado zażądał by trzech studentów udali się z nim

razem do „Brunatnego Domu“. Początkowo studenci opierali się temu żądaniu, w końcu jednak na skutek pogróżek policjanta odprowadzono ich do głównej kwatery hitlerowców. Po przybyciu do „brunatnego domu“ zamknięto za nimi natychmiast bramę. Przy wejściu osobnik w cywilnym powiedział tylko jedno słowo: „Polaken“.

Jak znęcano się w „brunatnym domu“

Następnie po wkroczeniu do gmachu osobnik ów zasiadł przy biurku i zażądał dowodów osobistych. Pierwszy pokazał legitymację studentką Franciszek Jankowski. Zapytano go o

zawód i w tej samej chwili policjant uderzył go w twarz. Pozostali dwaj Polacy musieli stać odwróconymi do ściany, z podniesionymi do góry rękami. Przy najbliższym poruszeniu byli kopani przez policjanta. Po sprawdzeniu dokumentów Kani i Straszynskiego, który przy tej okazji był również pobity przez policjanta, wywołano Jankowskiego do słabo oświetlonej sali, skąd wkrótce dwaj pozostali usłyszeli uderzenia i krzyki. Kania i Straszynski musieli tymczasem stać z podniesionymi rękami przy ścianie i byli ciągle kopani.

Z kolei wywołano studenta Kanię. Spojrzenie jego padło na bezwładne ciało Jankowskiego, który leżał skurczony na ziemi w kałuży krwi. Kanię zmuszono do pochylenia się nad drewnianą pryzą i zaczęto go bić pałką gumową. Po kilku uderzeniach Kania miał silnie pokrwawioną głowę, lecz mimo to był dalej bity. Gdy upadł zemdlony, otrzymał jeszcze kilka uderzeń.

Nieprzytomnych oblewano wodą i bity

Wywołany następnie Straszynski otrzymał także około 50 uderzeń. Nieprzytomnych z bólu oblewano wodą i dalej bity. Podczas uderzeń bijący obrzucał ofiary wyzwiskami. W końcu wyciągnął rewolwer i chciał medyka Kanię zastrzelić, jednak jeden z obecnych podbit mu ramię. Wreszcie wszystkim skatowanym kazał się umyć i wyrzucić ich na ulicę. Straszynski i Kania dowlekli się do samochodu i pojechali do mieszkania Kani. Kania krwawił dość silnie. Po zmianie poszarpanych ubrań udali się do kliniki chirurgicznej uniwersytetu, gdzie rana Kani, sięgająca prawie do kości, została oczyszczona, zaczyna krwionośne podwiązane, a rana zesztywniała szwami.

Po założeniu opatrunków Kania opuścił klinikę i udał się do domu, gdzie położył się do łóżka. Z powodu silnych bólów w plecach musiał leżeć na brzuchu, ponieważ na krzyżu utworzyły się silne obrzęki krwawe. Straszynski pozostał w klinice do południa bowiem groziło mu niebezpieczeństwo pęknięcia dużych obręzków na plecach. Rany jego zesztywnały dwoma szwami, Jankowski po opuszczeniu „Brunatnego domu“ upadł obłany krwią i stracił przytomność. Podnieśli go dwaj robotnicy. Stan jego zdrowia jest bardzo poważny. Ma on rany na głowie, na twarzy, ramionach i plecach.

Tak brzmią ściśle sprawozdawczo szczegółły z barbarzyńskiej masakry hitlerowskiej w Opolu. Niewątpliwie ten nowy zbrodniczy występ band hitlerowskich rozlegnie się głośno w całej Polsce. Czas najwyższy, aby społeczeństwo polskie zdecydowanie zareagowało na barbarzyństwo hitlerowskie. Niemcy przez różne swoje związki i organizacje nasyłają do Polski „prośby“, aby nie przedstawiać tak czarno stosunków w Rzeszy, bo w Niemczech nie się „straszno nie dzieje, wszystko jest jak należy“ i t. p. Cynizm i bezczelność niemiecka idzie zatem ręką w rękę ze zbrodniami hitlerowskimi.

Musimy tem silniej i tem dobitniej odpowiedzieć barbarzyńcom z nad Sprewy. Za niewinnie przelewaną krew Polaków w Niemczech za tortury i prześladowania ludności polskiej odpowiedzmy jednolitym frontem akcji społecznej. Na każdym kroku, wszędzie bojkotujmy wszelkie obawy niemieckie. Bez pardonu zdecydowanie aż do osłusku. Na barbarzyństwa hitlerowskie muszą się znaleźć w Polsce środki zaradcze. I znajdują się napewno.

Czarne koguty z nad Tybru

Rada faszystowska burzy traktaty w mrokach nocy

Wielka Rada Faszystowska odbyła w Rzymie wielką nocną naradę (w nocy ze środy na czwartek), poświęconą — jak pisze „Berliner Tageblatt“ — wyłącznie i szczegółowo „ausschliesslich i ausführlich“ planowi Mussoliniego. Wielka Rada zdecydowała pono kategoriycznie (!), że zasadnicze postulaty Mussoliniego muszą pozostać nienaruszone. „Poprawki historyczne“ angielskie, a ostatnio francuskie „nie mogą upłynąć“ idei Mussoliniego. „Głos ten — pisze „Berliner Tageblatt“ — musi być wyraźnie usłyszany w Paryżu i Londynie“.

Pesiedzenie Wielkiej Rady odbyło się bardzo uroczyste i okazałe. Mroki nocy dodawały mu tajemniczości i nastroju. W obradach brali udział prawie wszyscy poprzedni oraz obecni ministrowie, znakomity wynalazca Marconi i naczelny dowódca milicji faszystowskiej Teruzzi.

Wielka Rada oświadczyła, że fundamentalne zasady planu Mussoliniego (czytaj: rewizja traktatów) muszą pozostać bez zmiany, bo one jedynie mogą zapewnić pokój Europie (!!) Trzeba, aby znalazły one to zrozumienie u rządów państw europejskich jakie znalazły już w duszach narodów (w każdym razie nigdy nie znajdują zrozumienia w polskich duszach.)

„Giornale d'Italia“, omawiając postanowienia Wielkiej Rady, oświadcza, że aczkolwiek plan Mussoliniego nie jest dogmatem (!), to jednak są pewne granice w przerabianiu tego planu, granice, których

przekroczyć nie wolno.“

Zdaniem Polski i Małej Ententy granica leży właśnie w punkcie, w którym zaczyna się rewizja granic. I tych to granic właśnie przekroczyć nie wolno nikomu.

W Rzymie daje się zauważyć wielkie zdenerwowanie, znajdujące swój wyraz w niepoważnych zupełnie, choć oficjalnych oświadczeniach ministerstwa spraw zagranicznych, które wystąpienie przeciw planowi Mussoliniego nazywa „nieoczekiwaną argumentacją, burzącą ścieżki pokoju (!!) w imieniu interesów tego czy innego państwa (tj. Polski i Małej Ententy). Wielkie europejskie problemy muszą zdaniem kół rzymskich — być roztrząsane i decydowane bezpośrednio przez Wielkie Mocarstwa, na których barkach spoczywa brzemię odpowiedzialności za pokój“.

Tak więc genialny Marconi, członek Wielkiej Rady „dźwiga odpowiedzialność za polskość Gdyni, Terunia czy nawet małego Sępólna, a pierwszy lepszy hitlerowiec „odpowiedzialny jest“ za losy Dalmacji. Wreszcie Anglja rozporządza się „musi“ na Węgrzech w imię... pokoju!

I to głosi się oficjalnie i publicznie w Rzymie — stolicy świata! Słusznie zapytywał niedgdyś pan Jan Zagłoba, herbu Wczele: „Co to za kur tak górną pieję“?

Kapitol został kiedyś ocalony przez gęsi, dziś jednak łatwo cśmieszony być może przez zbyt górną piejącą czarne koguty.

Za zbrodnie musi być kara

Pisma amerykańskie piętnują hitlerowców

Pewne odłamy prasy amerykańskiej, do tychczas niezbyt usposobione dla Polski, ujawniają w ostatnich czasach bardzo znamienny zwrot ku prawdzie. I tak na przykład dziennik „Philadelphia Inquirer“ pisze: We wschodniej Europie istnieją trudności, które należy poważnie rozważyć. Jedną z nich jest t. zw. „korytarz polski“, który nie jest właściwie korytarzem, ale składową częścią Polski przedrozbiorowej, posiadającą ludność prawie całkowicie polską. Niemcy skarżą się, że Pomorze oddziela Prusy Wschodnie od reszty Rzeszy. Dziennik z naciskiem podkreśla polskość Pomorza, stwierdzając poza

względami etnicznymi i historycznymi prawo Polski dostępu do morza.

Do tej zmiany nastrojów przyczyniły się w znacznym stopniu okrucieństwa hitlerowców.

„Jedyną rzeczą — pisze jedno z pism amerykańskich — którą Hitler powinien był uczynić, aby Niemcom przywrócić dobre imię, było położenie kresu gwałtom. Zamiast tego właśnie w tej chwili powtarza on zbrodnię, o którą był oskarżony. Czyżby w ten sposób próbował dowiedzieć, że tych zbrodni nie popełnił? Boże, miej litość nad Niemcami, których rząd znajduje się w takich rękach“, kończy dziennik „New York“. „Times“ zaś pisze: „cały program hitlerowców jest tak okrutny i nie

rozsądny, że wydaje się nieprawdopodobnym. Obudzone zostały uczucia, które sięgają daleko poza granice polityczne i definiuje rasowe... Rząd niemiecki nie może zmusić obywateli innych państw do milczenia, wobec gwałtów, popełnianych w Niemczech wobec ludzi nauki i wobec ideałów nowożytnego państwa. Gdyby zagranica milczała, kamienie wałyby o pomstę do nieba. Kanclerz Hitler może zrobić co chce z Niemcami, ale poza granicami Niemiec „Ukazy“ jego nie mają znaczenia. Nie może on zdusić głębokich ludzkich instynktów cywilizowanych społeczeństw. Hitlerowski plan hurtownego ucisku jest nieprawdopodobny.“

Cały naród polski zgodny jest i zwarty w gotowości obronnej granic Rzeczypospolitej

Wszchpolski Zjazd delegatów Stowarzyszenia Urzędników Państwowych w Toruniu

Zjazd delegatów Stowarzyszenia Urzędników Państwowych Rzeczypospolitej w stolicy Pomorza rozpoczął się nabożeństwem w kościele św. Jana, poczem delegacje złożyły wieńce przed pomnikiem Kopernika. Uroczyste otwarcie zjazdu przy udziale przeszło 300 osób odbyło się w Teatrze Polskim w obecności p. wojewody Pomorskiego Kirtkisa, jako przedstawiciela Premiera Prystora, prezydenta miasta Bolta przedstawicieli władz państwowych, wojskowych i komunalnych.

W 100 rocznicę założenia królewskiego Torunia

Zjazd zagał członków zarządu głównego p. dr. Warmiski, witając przedstawicieli i przybyłych na zjazd delegatów oraz odczytując następującą rezolucję którą zjazd jednogłośnie uchwalił:

W siedemsetną rocznicę założenia Królewskiego miasta Torunia, stolicy Pomorza, Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Urzędników Państwowych Rzeczypospolitej Polskiej imieniem urzędników wszystkich ziem polskich składa hołd odporności ducha polskiego Ziemi Pomorskiej i jej stolicy oraz wyraża zapewnienia braterskiego przywiązania.

Równocześnie Walny Zjazd Delegatów stwierdza, iż wszelkie przejawiające się w ostatnich czasach próby naruszenia zasadniczych warunków pokoju europejskiego ROZBLĄSIĄ SIĘ U GRANIC PAŃSTWA POLSKIEGO O jednolitą wolę i zdolność działania całego społeczeństwa, gdyż naród polski jest ZWARTY I ZGODNY ZARÓWNO W DAŻENIU DO POKOJU, jak też w zdecydowaniu UŻYCIA WSZEKICH ŚRODKÓW DLA OBRONY SWYCH PRAW I SWYCH GRANIC.

Przemówienia powitalne wygłosili: Dr. Du rok, imieniem Kuratorjum Szkolnego z Poznania, prof. Kaczmarek imieniem Komitetu obchodu 700-lecia Torunia, p. Malanowski w imieniu zarządu Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych, inż. Ratajski, prezes Związku Emerytów i inni przedstawiciele organizacji pokrewnych. Dłuższy referat na temat roli i zadań urzędnika państwowego wygłosił następnie wiceprezes Zarządu Głównego p. Ocioszyński.

Z pośród telegramów, nadesłanych Zjazdowi z życzeniami pomyślnych obrad, wyszczególnić należy telegramy ministrów Michałowskiego, Hubickiego, Becka, Pierackiego i Boera oraz ks. biskupa Okoniewskiego.

Po przerwie obiadowej rozpoczęły się w sali Garnizonowej obrady plenarne, podczas których członkowie Zarządu Głównego składali sprawozdania roczne, oraz omawiano aktualne sprawy organizacyjne i zawodowe. Po obradach plenarnych obradowały do późnego wieczora Komisje organizacyjno-zawodowa i gospodarczo-budżetowa.

W skład prezydium zjazdu poza przewod-

niczącym dr. Warmiskim weszli wiceprzewodniczący pp. starosta Rogowski i Buczyński z Łodzi, sekretarze pp. Gniatkowski i Kantor z Warszawy, oraz Rzewuski z Przemysła.

Dzisiaj odbędzie się dalszy ciąg obrad Zjazdu, które rozpoczną się o godz. 10,30.

Telegramy hołdownicze zjazdu

W dniu wczorajszym Zjazd na swym inauguracyjnym posiedzeniu w Teatrze uchwalił następujące telegramy do p. Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego i premiera Prystora.

Prezydent Rzeczypospolitej
Prof. Ignacy Mościcki —

Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Urzędników Państwowych Rzeczypospolitej Polskiej obradujący w stolicy Pomorza w siedemsetnym roku jej istnienia ma zaszczyt złożyć Panu Prezydentowi wyrazy hołdu i czci oraz oświadczyć gotowość dalszej ofiarnej pracy dla

rozwoju mocarstwowego stanowiska Polski o broni nienaruszalności Jej granic.

Józef Piłsudski, Marszałek Polski

Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Urzędników Państwowych Rzeczypospolitej Polskiej obradujący w Toruniu stolicy Ziemi Pomorskiej w ręce Pana Marszałka jako Wodza sił zbrojnych Państwa składa uroczyste oświadczenie pełnej gotowości urzędników administracji państwowej oddania się do Jego dyspozycji gdy zagrożony zostanie honor Polski lub całość Jej granic.

Prezes Rady Ministrów Aleksander Prystor.

Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Urzędników Państwowych Rzeczypospolitej Polskiej obradujący w Królewskim mieście Toruniu w siedemsetnym roku od jego Założenia w imieniu urzędników administracji państwowej przesyła Panu Prezesowi wyrazy czci oraz składa zapewnienia dalszej gotowości urzędników administracji państwowej pracy dla dobra i wielkości Rzeczypospolitej.

Gdyniński program pracy w zakresie najżywoźniejszych potrzeb gospodarczych

„Manchester Guardian” w artykule wstępnym omawia planowaną wizytę Papena i Goeringa w Rzymie. Dziennik twierdzi, że ministrowie niemieccy jadą do Rzymu, aby omówić z Mussolinim kwestję rewizji traktatów. „Manchester Guardian” zwraca przytem uwagę, że gdy się raz użna zasadę rewizji, to jak mechaniczna sprężyna wyskoczy całokształt zagadnienia.

Papen i Mussolini muszą sobie uprzytomnić — kończy dziennik — że na płaszczyźnie, w jakiej pragnęliby oni dzisiaj przeprowadzić rewizję traktatów, pakt 4-ch mocarstw nie jest możliwy albowiem ani

Francja, ani Anglja nie mogą się na to zgodzić.

Dumny gmach Dyrektorjatu już się rozpada w gruzy, co napawa Niemców goryczą i złością.

Berlińska półurzędowa „Diplomatische Korrespondenz” ogłasza artykuł w którym zaniepokojeniem pisze o zastrzeżeniach wysuniętych w memorjale francuskim, oraz o kontrproponycjach angielskich. Przeniesienie punktu ciężkości na Ligę Narodów ma na celu — zdaniem korespondencji — utrwalenie hegemonji francuskiej w koncercie państw europejskich. W dyrek-

Eleganckie i oszczędne Panie i Panienki noszą na drewnianych obcasach fleki ze skóry gumowej Berson Okma Szalety: trwałe, tanie, przyjemny chód. Ceny znacznie niższe.

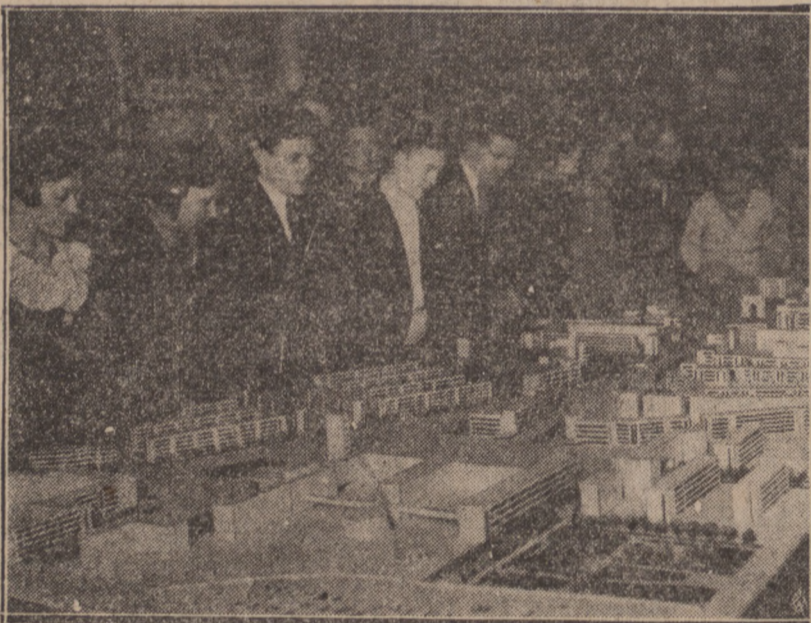
Spróbujcie choć raz nosić obcasy gumowe Berson, a wówczas zrozumiecie, dlaczego miliony ludzi nosi te obcasy gumowe Berson.

Depesza Biskupa polowego do Marszałka Piłsudskiego

Marszałek Piłsudski otrzymał następującą depeszę:

„Z okazji pełnienia pierwszej oficjalnej funkcji i bytności w Modlinie nowego biskupa polowego wszyscy zebrani składamy Ci, Panie Marszałku posłuszne wyrazy czci i hołdu. (—) Biskup Polowy ks. Gawlina; (—) Generał brygady Szylling.

Wystawa budowlana w Leningradzie



W Leningradzie otwarto wystawę modeli nowych osiedli robotniczych, z których część znajduje się już w budowie, a część istnieje dopiero w projektach.

torjacie czterech mocarstw stosunek sił widać wyraźnie dla Francji jak 1:3, podczas gdy w Lidze Narodów Francja wraz z swymi sojusznikami rozporządza większością 5 głosów przeciwko 3. Grupa państw, skupionych koło Francji, widzi w systematycznym paraliżowaniu organizmu międzynarodowego najpewniejszą gwarancję przeciwko dążeniom rewizjonistycznym. Kontrproponycje, wysunięte w ostatnich dniach ze strony Francji i Anglii, zawierają w sprawie rewizji tyle ograniczeń i zastrzeżeń, że pakt w tym duchu sformułowany doprowadziłby do paradoksu (?), utrudniając rewizję, a nawet zaciemniając samą zasadę możliwości rewizji. Również sprawa równoprawnienia Niemiec miała ulec ograniczeniom.

Tak zmieniony plan Mussoliniego byłby dla Niemiec niemożliwy do przyjęcia.

Wreszcie pismo niemieckie oskarża Polskę i Małą Ententę, że, zwalczając bardziej od Francji pakt Mussoliniego, zakłócają (!) tem samem atmosferę spokoju, która przygotować miała powołanie wszechświatowej konferencji gospodarczej i obrad w sprawie uregulowania długów.

Jest to zwyczajne odwracanie kota ogonem.

Elektryfikacja powiatu bydgoskiego

Pomiędzy gminą miasta Bydgoszczy, a położonymi w obrębie powiatu bydgoskiego gminami miast Koronowa, Solca i Fordonu doszło do zasadniczego porozumienia w sprawie powołania do życia spółdzielni, której zadaniem będzie elektryfikowanie wymienionego powiatu. W dniu 12 bm. odbył się w Bydgoszczy posiedzenie przedstawicieli zainteresowanych gmin i sejmiku powiatowego, celem powzięcia ostatecznych decyzji. Sfinansowanie tego projektu nastąpić ma drogą udzielenia odpowiednich gwarancji przez miasta i sejmik powiatu.

Nieprawdziwa wiadomość o zmianach MSZ

Dowiedziemy się z kół miarodajnych, iż zamieszczona przez część prasy warszawskiej wiadomość o przygotowywanych jakoby poważnych zmianach personalnych w ministerstwie spraw zagranicznych nie odpowiada prawdzie.

Żadne zmiany na stanowiskach dyrektorów departamentów i naczelników wydziałów — nie są zamierzone.

Zamordowane astrologa

W pobliżu Berlina znaleziono w lesie zwłoki zamordowanego mężczyzny, w którym policja rozpoznała znanego jasnowidza Hannse na-Steinschnedera, wydawcy pisma astrologicznego w Berlinie. Jasnowidz został zastrzelony. Wyrażone jest przypuszczenie, iż morderstwo dokonane zostało na tle politycznym, gdyż jasnowidz w ostatnich czasach silnie angażował się politycznie na rzecz narodowych socjalistów.

Cudowną cerę uzyska Pani używając tylko D-ra Stenzla kremu, mydła i pudru „BENIGNINA“

Sidla hitlerowskie na Mussoliniego Wyprawa niemieckich spiskowców do Rzymu

W Ministerstwie Przemysłu i Handlu odbyło się posiedzenie pod przewodnictwem ministra p. F. Zarzyckiego, przy udziale pp. wice ministrów przemysłu i handlu dr. Doleżala, komunikacji — inż. Gallota, skarbu dr. Kozłowskiego, podsekretarza stanu w prezydium rady ministrów p. Lechnickiego, wiceprezesa Banku Gospodarstwa Krajowego p. Starzyńskiego, komisarza Gdyni p. Sokola, wyższych urzędników zainteresowanych ministerstw oraz delegatów sfer gospodarczych, wchodzących w skład komisji handlowej. Narady poświęcone były zagadnieniu usprawnienia i wzmocnienia aparatu handlowego w Gdyni.

Posiedzenie zagał p. min dr. Zarzycki, podkreślając konieczność należytego zorganizowania na terenie Gdyni kupiectwa, pełne wykorzystanie dla tych celów portu i miasta oraz rozwinięcie wszelkich możliwości, ażeby sprawy gdynskie zostały skierowane na drogę właściwego rozwoju.

Zasadnicze referaty, wygłoszone przez prezesa inż. Klarnera oraz posła Wiślickiego i szczegółowe referaty rzeczoznawców pp.: Kasprowicza, Krupskiego i Kawczyńskiego, poruszały zagadnienia dotyczące konieczności przystosowania spraw podatkowych, celnych, kolejowych, kredytowych — pod kątem widzenia usprawnienia aparatu handlowego w Gdyni, jak również sprawy dotyczące pomocy technicznej dla handlu i ubezpieczeń społecznych przewozów morskich i urządzeń portowych, jakoteż sprawy natury polityczno-handlowej.

Prezes Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, p. Klarner wygłosił przemówienie, w którym wskazał na szczególne znaczenie aktualnego zagadnienia wzmocnienia handlu morskiego w Polsce i wzmocnienia aparatu handlowego w Gdyni, nie tylko z punktu widzenia gospodarczego, ale i politycznego z uwagi zwłaszcza na ostatnie wypadki na terenie międzynarodowym.

W Gdyni konieczne jest wprowadzenie szeregu udogodnień formalno-technicznych dla stworzenia warunków konkurencji portu gdynskiego z portami sąsiednimi. Komisja wysłuchała ref., ilustrujących szczegółowe postulaty sfer gospodarczych w różnych dziedzinach, związanych z działalnością portu w Gdyni. Celem wyczerpującego przedyskutowania poszczególnych postulatów sfer gospodarczych z przedstawicielami właściwych ministerstw, komisja wyłoniła pięć podkomisji, a mianowicie: dla zagadnień polityki handlowej, kredytowej, komunikacyjnej, podatkowej i dla spraw socjalnych. Wszyscy mówcy zgodnie podkreślili, że Gdynia musi być przygotowana do spełnienia tej roli, jaką jej wyznacza racja stanu Polski.

Posiedzenie zakończyło się stwierdzeniem przez p. min. dr. Zarzyckiego wzrostu wspólnej odpowiedzialności obywateli za rozwój państwa, a w szczególności za rozwój Gdyni.

KRONIKA

wtorek
11
kwietnia

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek Wielki, Ezechiela
Wtorek Wielki, Leona

— Nocny dyżur aptek. W śródmieściu dyżuruje do środy dnia 12 bm, włącznie apteka Pod Orłem, Rynek Staromiejski; na Bydgoskiem Przedm.: św. Anny, Mickiewicza 98; na Mokrem: Pod Łabędziem, Kościuszki 15.

Repertuar kin.

Mars — „Rajski ptak”.
Palace — „Ludzie w hotelu”.
Światowid — „Musisz być moją”.
Corso — „Manzurcja plonie”.

TEATR-POLSKI

Sezon 1932/33

Kier.: Józef Cornobis.

W poniedziałek, wtorek
i środę o godzinie 20-tej

Zywoł św. Teresy

Melodramat w 4 akt. ks. St. Hopka

Z miasta

— Pogrzeb ofiary katastrofy lotniczej. W ub. sobotę odbył się pogrzeb śp. por. Stefana Zawadzkiego, który zginął tragicznie podczas katastrofy lotniczej na ul. Reja w dniu 6 bm.

Zwłoki śp. por. Zawadzkiego przewiezione zostały z kostnicy Szpitala Okręgowego do kościoła garnizonowego, gdzie odprawione zostało nabożeństwo żałobne.

Po skończonym nabożeństwie zwłoki odprowadzono na dworzec miejski, celem przewiezienia do Warszawy.

— Na okręt Marszałka Piłsudskiego złożył Magistrat miasta Łasina zł 16,35.

— Sąd przemysłowy. Wynik wyborów do sądu przemysłowego, które odbyły się w końcu ub. miesiąca został ostatecznie ustalony.

Z ramienia pracodawców wybrani zostali do sądu pp.: Julian Barczański, Feliks Kmiecik, Jan Treichel i Julian Wyrzykowski.

Z ramienia pracowników pp.: Franc. Czajkowski, Bron. Dybowski, Michał Jankowski, Adam Sepowski i Jan Zander.

— Czyja własność? W wydziale śledczym policji państw. (ul. Wały) znajduje się złoty zegarek damski 14 karatowy z nr. 17331, który pochodzi z kradzieży. Właściciel może zgłosić się po odbiór zegarka w Wydziale Śledczym w godzinach urzędowych.

Z teatru

— Ostatnie przedstawienia w okresie przed świątecznym. Dziś w poniedziałek dnia 10, we wtorek dnia 11 i w środę dnia 12 o godz. 20 ostatnie trzy przedstawienia w okresie przedświątecznym. Odegrana zostanie 4 aktowa sztuka religijna ks. St. Hopka pt. „Św. Teresa od Dzieciątka Jezus”. W głównych rolach Zofja Suchankówna i Józef Cornobis. — Ceny miejsc najniższe od 0,30 do 2 zł. W czwartek, piątek i sobotę teatr nieczynny.

— W przygotowaniu miły, pełen humoru wo dewil pt. „Panna w koszarach”, którego premiera odbędzie się w pierwszy dzień świąt Wielkanocnych.

Kto zdobył „odznakę strzelecką”

Mimo niesprzyjającej pogody, zapowiedziane na niedzielę, dnia 2 kwietnia strzelania o „Oznakę Strzelecką” odbyły się przy dość licznym udziale wojska i społeczeństwa, co świadczy o wielkim zainteresowaniu szerokiego ogółu obywateli miasta sportem strzeleckim.

Na 215 zawodników zdobyło Oznakę Strzelecką: Klasy I. 8; klasy II. 41; klasy III. 71.

Klasę I. zdobyli pp.: major Jan Berek — szef 4. D. P. osiągając pktów 400 na 400 możliwych; major Ludwik Matyja — dnia II/67 p. p. osiągając pktów 340 na 400 możliwych; kapitan Tomasz Siwicki, komendant p. w. osiągając pktów 320 na 400 możliwych; por. Józef Radomski II/67 p. p. osiągając pktów 139 na 200 możliwych; sierż. Marjan Krauze II/67 p. p. osiągając pktów 320 na 400 możliwych; plut. Edmund Jabłoński, komenda p. w. osiągając pktów 400 na 400 możliwych; plut. Władysław Grubecki II/67 p. p. osiągając pktów 340 na 400 możliwych; kapral Alfons Rezmer II/67 p. p. osiągając pktów 320 na 400 możliwych.

„Rota” przed konsulem niemieckim

Manifestacje antyniemieckie w Toruniu

Wczoraj po zakończeniu obrad Zjazdu Legionu Młodych uczestnicy zjazdu zorganizowali samorządnie pochód antyniemiecki, który przeszedł ulicami miasta wśród okrzyków, protestujących przeciwko antypolskim wystąpieniom hitlerowców w Niemczech. Podczas pochodu, zabierano z kiosków i restauracji gazety i czasopisma niemieckie. (Przy tej sposobności właściciel kawiarni „Pomorzanka” zawiadomiał nas, że w jego lokalu nie znaleziono żadnego

pisma niemieckiego). W dalszej swej drodze pochód udał się przed kino „Lux”, które zmuszono do zdjęcia z ekranu filmu niemieckiego. Wreszcie demonstranci udali się pochodem przed konsulat niemiecki, gdzie odśpiewano „Rotę” i spalono zabrane czasopisma niemieckie.

Demonstracja zakończyła się odśpiewaniem pieśni narodowych i okrzykami na cześć Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego.

Walny Zjazd delegatów Związku Ochołniczych Straży Pożarnych powiatu toruńskiego

powiatu toruńskiego

W sali Starostwa Powiatowego odbyło się w ub. niedzielę przy bardzo licznym udziale delegatów walne zgromadzenie Związku Ochołniczych Straży Pożarnych powiatu toruńskiego, na którym wysłuchano sprawozdań z działalności Zarządu w roku ubiegłym i dokonano wyboru nowych władz.

Obrady zajął prezes p. burmistrz Kurzętkowski z Chełmży, witając gości, oraz przybyłych delegatów. Po załatwieniu formalności wstępnych dokonano wyboru marszałka walnego zgromadzenia, którym został p. Kurka.

Działalność Zarządu w roku ubiegłym obrazował w obszernie ujętym sprawozdaniu prezes p. burmistrz Kurzętkowski. — Kolejno składali sprawozdania sekretarz p. Monarski, skarbnik p. Wiśniewski i naczelnik p. Rutkowski. Sprawozdanie komisji

rewizyjnej przedłożyli pp. Sowiński i Pociot. Po dłuższej dyskusji nad sprawozdaniem uchwalono Zarządowi: absolutorium, poczem przystąpiono do wyboru nowych władz. Prezesem wybrany został penownie p. burmistrz Kurzętkowski. W skład Zarządu weszli pp. burmistrz Stamirowski (Podgórz), wiceprezes Łęgowski (Rudak), jako sekretarz, Wiśniewski (Chełmża), skarbnik, oraz pp. Pierzkalski (Chełmża), Janowski (Lubianka) jako członkowie, a pp. Serafin i Roch (Podgórz) i Kurka (Rudak) jako zastępcy.

W dalszym ciągu zebrania przyjęto przedłożony przez Zarząd budżet na rok 1933, zamykający się po stronie dochodów i rozchodów sumami 3.080 zł.

Walne zgromadzenie zakończone omówieniem szeregu spraw organizacyjnych.

Apel do rzemiosła toruńskiego o liczny udział w wystawie jubileuszowej

Komitet przy sekcji wystawowej obchodu siedemset lecia miasta Torunia — składający się z pp.: Artura Szuleca radcy Izby Rzemieślniczej, Franciszka Pachula budowniczego, Ksawerego Eberta cehmistrza Cechu Fryzjerskiego i Kazimierza Wojtowicza zastępcy cehmistrza Cechu ślusarskiego w Toruniu wzywa wszystkich pp. mistrzów rzemiosła Toruńskiego do wzięcia jak najliczniejszego udziału w Wystawie Jubileuszowej, która trwać będzie od dnia 1 czerwca br. do końca września br. Wystawa mieścić się będzie w hali wystawowej.

Ponieważ wystawa ma na celu zademonstrowanie rzemiosła Toruńskiego przeto w interesie

całego rzemiosła leży dać jaknajznakomitszy wybór eksponatów, które zgłaszać należy jaknajrychlej do p. budowniczego Fr. Pachula Toruń ul. Mostowa 14.

Nadmieniamy się, że wzięcie udziału w wystawie nie jest połączone z kosztami. Stoiska odaje się bezpłatnie.

Udzielenie metrów kwadratowych płaszczyzny poziomej stoiska zależy od zgłoszonych eksponatów, oraz ich ilości.

Zaznaczyć należy, że przyjmowane będą także eksponaty wykonane już w latach ubiegłych zarówno uczniowskie i czeladnicze jak i mistrzowskie.

Obrazki z ulicy

Celnie uświęca środków... Coś nie coś o systemie kwestii ulicznych

Od kilku dni po ulicach naszego miasta, — zwłaszcza w punktach silniejszego ruchu przechodniów — tj. na ulicy Szerokiej, Królowej Jadwigi, Rynku Nowomiejskim i Rynku Staromiejskim — uwijają się jacyś kwestarze, zbierając do puszek dobrowolne datki. Nie chodzi nam w tym wypadku o cel zbiórki i dalecy jesteśmy od zamiaru prowadzenia dyskusji na ten temat. Już sam fakt udzielenia przez władze administracyjne zezwolenia na kwestę uliczną — sprawę tę przesądza na korzyść zbierających.

Jeśli jednak na temat celu zbiórki niema dyskusji, o tyle — z drugiej strony — trudno się powstrzymać od kilku uwag pod adresem kwestarzy, co do samego „systemu” kwesty.

Oto — jak wygląda sposób zbierania datków:

Chodnikiem przesuwają się łańcuch przechodniów. W najciaśniejszym przejściu stoi kwestarz, wzgl. kwestarka — i nie mówiąc słowa wciąga kopertę, zawierającą 5 kart pocztowych albo też przypina ofiarodawcy upatrzonemu przez siebie jakąś blaszkę. Przechodzień, najeżdżając wyrwany z zamyślenia — widząc świecąca się blaszkę, przyczepioną do płaścza, a przed sobą zalakowaną puszkę, chcąc nie chcąc — wrzuca do skarbonki kilka monet. Kwestarz patrzy się nieprzyzwycię na palce ofiarodawcy, a słysząc, iż datek wpadł już do puszeki, odzywa się z przekąsem:

— Proszę pana, cegiełka kosztuje 1 zł. — i nie czekając odpowiedzi odpiną z powrotem zatknęta blaszkę, by za chwilę zwrócić się do następnego przechodnia i znów powtórzyć tę samą operację.

Obserwując to przez chwilę, łatwo zrozumieć dlaczego kwestarz posiadający przy sobie z reguły 3 (trzy), „cegiełki” potrafi cały dzień

zbierać datki, nie tracąc ich wcale.

Kierującą tą akcją i utrzymującą się z niej towarzystwo dobroczynne, we własnym i dobrane zrozumiałym interesie — powinno kwestarzy swoich (podobno zawodowych) pouczyć jak należy zbierać datki uliczne. W przeciwnym razie, społeczeństwo zniechęci się do podobnych kwest i zbiórki uliczne nie będą miały najmniejszych widoków powodzenia.

Oblal żonę kwasem solnym

Hotel „pod Lwem” przy ul. Żeglarskiej był w ubiegłą sobotę widownią gwałtownej sceny małżeńskiej, która zakończyła się bardzo tragicznie.

Mieszkający od pewnego czasu w hotelu niejaki Paweł Fogel w czasie sprzeczeki oblal swą żonę Martę kwasem solnym. Nieszczęśliwa odniosła poważne poparzenia twarzy.

Zawezwana karetka pogotowia odwiozła ją do lecznicy szpitala miejskiego Stan ofiary nie jest groźny.

Fogel został aresztowany.

Nowi sędziowie gier sportowych Pom. OZGS

W niedzielę odbyły się w Toruniu egzaminy sędziowskie w grach sportowych, koszykówce i siatkówce Pom. O. Z. G. S. Komisja sędziowska w składzie prezes Pom. OZGS. kpt. Laurentowski, przewodniczącego WSS. kpt. Bruśnickiego i komendanta OO. por. Gronowskiego przyznała prawo sędziowania następującym sędziom — kandydatom: Bolesławowi Podlaszewskiemu z Legionu Młodych (Toruń), Damazemu Tułodzieckiemu, Druż. Błękitna (Toruń), Stanisławowi Kowalskiemu Zw. Podofic. Rezerwy (Toruń) Janowi Murawskiemu SMP. Mokre (Toruń), Aleksęmu Zakrzewskiemu SMP (Grudziądz), Klemensowi Felchnerowskiemu. KPW (Toruń) — Antoniemu Jawrockiemu (K. P. W.) Toruń.

Uroczysta akademja z okazji 700 lecia m. Torunia

Staraniem Kół Krajoznawczych młodzieży szkolnej w Toruniu odbyła się w dniu wczorajszym w pięknie udekorowanej auli gimn. męskiego im. Kopernika uroczysta akademja z okazji 700-lecia miasta Torunia. Akademję zajął krótkim przemówieniem prezes Zrzeszenia M. Tuniszewski. Zarys historyczny Torunia przedstawił w bardzo ciekawie ujętym referacie uczeń B. Borzestowski. Na dalszy program złożyły się deklamacje i popisy wokalne. Obszerniejsze sprawozdanie ze względu na ciekawy program akademji umieścimy w następnym numerze.

Akademja zgromadziła przedstawicieli władz miejskich, społeczeństwa miejscowego, liczne grono profesorskie i młodzież szkolną.

Inicjatorom i organizatorom należą się słowa uznania.

Koncert muzykalno-wokalny

W auli państw. Seminarjum Naucz. Męsk. odbył się w ub. sobotę koncert na rzecz budowy Wakacyjnej Kolonji Nadmorskiej, dla młodzieży szkolnej w Jastarni. Program wypełniły produkcje orkiestrowe, wokalne, solo skrzypcowe, oraz gra na fortepianie uczenie Seminarjów Męsk. i Żeńsk.

Należy wyrazić szczerze uznanie pp. prof. Ludwikowi Kitziowi, oraz p. prof. J. Gierszewskiemu za wyjątkowo staranną pracę nad muzykalnieniem naszej młodzieży. Muzyka, w wychowaniu, stanowi czynnik może najbardziej uszlachetniający. Wczoraj w auli Sem. wyuczono wyrażnie, rozbudzony entuzjazm do muzyki i śpiewu wśród sympatycznych przyszłych nauczycieli naszych.

Chór Sem. Żeńsk. pod dyktacją prof. Kitza odznaczył się czystą intonacją oraz prawidłową dynamiką, podkreślając charakter i styl każdej kompozycji. Orkiestra smyczkowa Seminarjum Męsk. pod dyktacją prof. Gierszewskiego grała sprawnie, wykazując znaczne postępy. Ogólnie podobala się gra na skrzypcach p. Witczaka, który wykonał Mazura Młynarskiego. Program dopełniła gra na 4 ręce uczeń Sem. Żeńskiego.

Z uznaniem podkreślić musimy wybór programu, który składał się z kompozytorów wyłącznie polskich, wykonano utwory St. Moniuszki, E. Młynarskiego, I. Paderewskiego, Noskowskiego, Wallek-Walewskiego, Nowowiejskiego itp.

Mamy nadzieję, że sympatyczne koncerty młodzieży usłyszymy coraz częściej.

St. Niekraszowa.

Koncert symfoniczny

W teatrze miejskim odbył się koncert symfoniczny, na rzecz Komitetu Chopinowskiego.

Słowo wstępne wygłosił ks. J. Ruchniewicz. Prelegent w barwnej i ciekawej formie nawiązał nie do wspomnień złączonych z pobytem Chopina w Toruniu, oraz charakterystyzował przyjaźń „młodego Fryderyka” z rodziną Fr. Skarbka i Lindego.

Kulminacyjnym punktem programu było wykonanie z towarzyszeniem orkiestry koncertu F-mol Fr. Chopina przez talentowanego pianistę prof. Zygmuntą Lisieckiego. O walorach gry wirtuozowskiej p. Z. Lisieckiego pisano już niejednokrotnie w Toruniu. Po konkursach chopinowskich transmitowanych przez Radio, można było słyszeć koncerty E-mol i F-mol Chopina w najlepszych interpretacjach. Tem większe więc rozczarowanie wywołało bezbarwne wykonanie koncertu E-mol przez nieusposobionego prof. Łukasiewicza (z Poznania). Nie mówiąc o braku poezji i wyczuć charakteru muzyki Chopinowskiej, należałoby jednak oczekiwać uwzględnienia własnego tempa w koncercie Chopina.

Natomiast z przyjemnością podkreślamy stałą pracę nad udoskonaleniem orkiestry 63 pułka pod batutą por. Grabowskiego.

Trudny poemat symfoniczny Z. Noskowskiego: „Step”, orkiestra wykonała wzorowo, podkreślając charakter, oraz właściwy rytm utworu. Jedynie we wstępie można by subtelniejsze „plano” zastosować. Koncert zakończono utworem orkiestrowym „Gaudeat Republica”, młodocianą kompozycją ks. Ruchniewicza napisaną z racji 700-lecia Torunia.

Publiczność niestety nie dopisała.

S. N.

Na święcone dla biednej dziatwy

Na święcone dla biednej dziatwy złożył w administracji naszego pisma Ela i Stefan Drowscy 5 zł.

Pod hasłem: praca dla bezrobotnych

Fundusz Pracy rozpoczął już działalność

Na posiedzeniu inauguracyjnym naczelnego Komitetu Funduszu Pracy p. premier Prystor wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział:

Celem Funduszu Pracy będzie przeprowadzenie z pośród całego mnóstwa robót potrzebnych, przydatnych, koniecznych — takich robót, któreby właśnie dla sprawy bezrobocia miały największe znaczenie; to znaczy takich, któreby zawierały w swoich kosztach największy procent robocizny, oraz takich, któreby pomogły zmniejszyć napięcie bezrobocia w tych ośrodkach, gdzie ono jest największe, a zatem Górny Śląsk, Zagłębie Dąbrowskie, województwo łódzkie, Warszawa. Niektóre roboty zostały już rozpoczęte.

W zakończeniu p. Premier wyraził życzenie, aby prace, zapoczątkowane przez Fundusz stały się zachętą i podnieciem dla wszystkich obywateli do podejmowania robót, mogących zmniejszyć bezrobocie i by stały się one zapoczątkowaniem nowego, żywszego okresu w naszym życiu gospodarczym.

Dyrektor naczelny Funduszu Pracy, poseł Madejski, przedstawił główne cele, do jakich dąży ma Fundusz Pracy.

Przedewszystkiem Fundusz Pracy ma na celu jak największe zatrudnienie bezrobotnych. Dążyć do tego będzie trzema drogami: przez prowadzenie robót sezonowych, przez stwarzanie trwałych źródeł pracy i przez kontynuowanie sprawiedliwego podziału pracy w zakładach przemysłowych, jak dzielenie się robotników dniówkami, kasowanie godzin nadliczbowych itp.

Drugą wytyczną w działalności Funduszu Pracy będzie dążenie do tworzenia samodzielnich warsztatów pracy: przez osadnictwo wewnętrzne, osadnictwo podmiejskie, ogrodnictwo działkowe i wreszcie zapatrywanie bezrobotnych rzemieślników fabrycznych w potrzebne im narzędzia, aby mogli stworzyć własne warsztaty pracy. Trzecią dziedziną pracy będzie prowadzenie pomocy doraźnej dla tych bezrobotnych, którzy nie znajdują zatrudnienia.

70 milionów na robociznę

Fundusze na prowadzenie całej akcji pochodzą będą z specjalnych opłat uchwalonych przez Sejm w ustawie o Funduszu Pracy. Z budżetu państwowego ministerstwo opieki społecznej udzieli dotacji w wysokości 20 milionów złotych, a związki samorządowe ze swych budżetów w sumie łącznej 10 milionów złotych. Na cele tych funduszy pobierane będą w dalszym ciągu różne opłaty, które inkasowane dotychczas były przez Fundusz Pomocy Bezrobotnym. Ministerstwo skarbu odstąpiło Funduszowi Pracy szereg zaległych podatków na ogólną sumę 50 milionów złotych, przyczem podatki te mogą być pobierane przez Fundusz Pracy w naturze, a więc w towarach potrzebnych do prowadzenia robót publicznych, względnie w postaci pracy zadłużonych podatków. Wszystkie sumy razem, obliczając bardzo ostrożnie, powinny przynieść Funduszowi Pracy sto kilka milionów złotych. Z sumy tej 30 milionów złotych przeznaczono zostanie na prowadzenie pomocy doraźnej dla niezatrudnionych bezrobotnych. Pozostałe 70 milionów przeznacza Fundusz Pracy niemal całkowicie na koszty robocizny.

Jakie roboty będą prowadzone

W działalności Funduszu Pracy przyjęta została zasada nie subsydjowania, lecz udzielania pożyczek na prowadzenie robót, które zgłoszone zostaną do Funduszu Pracy. Fundusz Pracy sam robót tych prowadzić nie będzie. Wykonanie ich spoczywać będzie w rękach inwestujących in-

Za kradzież i wulgarne szub postędy p. Wypitewski 1 rok

W dniu 29 grudnia ub. roku został zasądzony robotnik Józef Wypitewski za kilka kradzieży i wybijanie szyb w składach w Gdyni na 9 miesięcy więzienia.

Prokurator uznał karę tę za zbyt łagodną i założył apelację.

Sąd apelacyjny uznał słuszność wywodów prokuratora i podwyższył karę oskarżonemu na jeden rok więzienia.

ciatorów. Inicjatywę do wszczęcia robót zgłaszać mogą poszczególne resorty administracji rządowej, samorządy, instytucje społeczne i gospodarze, wreszcie osoby prywatne. Punkt ciężkości Funduszu Pracy kładzie będzie na roboty nowe. Pierwszeństwo przyznawane będzie zgłoszonym robotom w pewnej kolejności. Przedewszystkiem Fundusz Pracy popierać będzie inwestycje wielkie o ogólnopństwowym gospodarczym znaczeniu, jak budowa linii kolejowych, szos, dróg wodnych, melioracje terenów itp.

Przy robotach zatrudnieni będą tylko robotnicy zarejestrowani w państwowych urzędach pośrednictwa pracy. Wyjątek od zasady stanowią mogą: osoby odrabiające zaległe podatki, bezrolni włościanie, pozostający bez środków do życia, a za-

28 kilometrów dróg na Pomorzu w planie robót Ministerstwa Komunikacji

Ministerstwo Komunikacji opracowało program najpilniejszych robót drogowych, jakie mają być wykonane w latach 1933—1935. Projekt przewiduje wybudowanie względnie zasadniczą przebudowę 688 kilometrów dróg. Koszt tych prac oszacowany został na sumę 77 milionów 600 tysięcy złotych. Roboty te obejmują drogi warszawskiego węzła drogowego, dróg, węzła krakowskiego, dalej drogi dąbrowskiego zagłębia węglowego, drogi na t. zw. trakcie lwowskim między Lublinem a To-

maszowem, a wreszcie dokończenie dróg tranzytowych na Pomorzu długości 28 kilometrów. Poza to projekt przewiduje budowę szeregu nowych dróg państwowych w województwie wileńskim i w okręgach łuckim i gdyńskim. Część robót tych wykonana zostanie prawdopodobnie w ciągu bieżącego sezonu budowlanego, jako część tegorocznych robót publicznych wchodzących w skład planu, opracowanego na podstawie ustawy o Funduszu Pracy.

Przerobiona zostanie na robocizną suma co najmniej około 60 milionów złotych, która zwiększyć się może nawet w dwójnasób. Preliminarz budżetowy Funduszu Pracy na pierwsze trzy miesiące, t. zn. kwiecień, maj, czerwiec wyznaczony został w wysokości: 20 milionów zł.

Wyrok w procesie o zajścia świeckie

Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok skazujący czterech b. członków O. W. P. na więzienie

Przed Sądem Apelacyjnym odbył się proces w sprawie głośnych na terenie Świecia zajść w październiku 1931, wywołanych przez b. członków O. W. P.

Na ławie oskarżonych zasiadli dwaj posłowie Stronnictwa Narodowego Sacha i Mazur, oraz b. kierownik OWP niejaki Zbigniew Łukaczyński. Ponadto, oskarżeni byli b. członkowie OWP: Leon Trykowski ze Świecia, Jan Szamborski z Grudziądza i Maksymilian Mindykowski z Przechowa pow. Świecie.

Wszyscy oskarżeni byli o to, że

w dniu 25 października 1931 w Świeciu z okazji zjazdu OWP, spowodowali zbiegowisko, a następnie wystąpieniami swymi utrudniali czynności urzędowe organom policji.

W wyniku ponownie przeprowadzonej rozprawy Sąd Apelacyjny wydał wyrok skazujący osk. Łukaczyńskiego i Trykowskiego po 3 miesiące więzienia, Szamborskiego i Mindykowskiego po 2 miesiące więzienia. Oskarżeni Sacha i Mazur zostali uwolnieni. Na podstawie rozporządzenia o amnestji oskarżonym karę darowano.

Próbując karabin — zastrzelił swego sąsiada

Spokojna wieś Cierplewo w pow. bydgoskim wstrząśnięta została przedwczoraj straszonym wypadkiem, jaki spowodował mieszkaniec tejże wioski, niejaki Czesław Zmudziejewski.

Dwudziestokilkuletni syn gospodarza Zmudziejewskiego — Czesław, przerobił sobie, znaleziony gdzieś stary karabin wojskowy i celem wypróbowania go udał się na pole. W czasie próbnego strzelania, Zmudziejewski,

prawdopodobnie wskutek nieostrożności postrzelił przechodzącego, w odległości około 200 kroków, niejakiego Waclawa Borgennagel'a. Nieszczęśliwy, ugodzony śmiertelnie w głowę, jeszcze przed przybyciem lekarza z odległego Koronowa — zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Niefortunnego strzelca aresztowano. Wypadek ten wywołał wśród mieszkańców wioski i okolicy przynębiające wrażenie.

Z tajemnic przemysłu

Jednym ze źródeł istnienia w handlu pokatnym papierosów pochodzenia nielegalnego, jest przemysł tytoniu z Niemiec. Odbywa się on głównie wzdłuż południowo-zachodniego odcinka naszego z Niemcami pogranicza.

Oprócz ludzi, którzy trudnią się przewożeniem lub przenoszeniem kontrabandy, istnieją szajki, które chnią i współdziałają jej w rozmaity sposób. Ten występny i na szkodę Państwa działający proceder postępuje się swoistą łańcuchową organizacją odbiorców. Towar zanim się do ich rąk dostaje, przechowują inni „specjaliści” w gliniakach, norach i wszelkiego rodzaju jaskiniach, gdzie kryje się nędra z występkami pospola.

Dopiero stamtąd w odpowiedniej chwili zmyślonej czujności policji celnej, dalszą kontrabandę dostaje się do większych ośrodków, gdzie inni znów ludzie przerabiają surowy a często już zwilgotniały i zepsuty materiał tytoniowy na papierosy przemycane.

Za centralę, gdzie odbywa się ta nielegalna fabrykacja z przemysłu niemieckiego, uchodzi — Częstochowa.

Głęboka nieświadomość wśród nabywców tego artykułu, zarówno co do źródła pochodzenia tytoniu, jego lichej jakości, jak warunków fabrykacji papierosów nielegalnych ułatwia ich zbyt rycerzem tego przemysłu.

Zrozumiałą jest rzeczą że do przemysłu należą się tylko najlepsze gatunki tytoniu: — transport kontrabandą lepszych a więc droższych rodzajów tytoniu, przedstawiałyby zbyt wielkie ryzyko i nie znajdowałyby nabywców z powodu wysokiej ceny tych gatunków.

Do strąt materiałnych jakiegoś z fabrykacji potajemnej papierosów i przemysłu tytoniu Państwo Polskie, dodać należy straty poniesione przez naiwnych amatorów zakazanego owocu, którzy za zły towar płacą dobre pieniądze.

N. N.

Przy braku apetytu, kwaśnym odbijaniu się, zepsutym żołądku, wadliwym trawieniu, obstrukcji, wzdęciu kiszki, zaburzeniach przemiany materji, pokrzywce i swędzeniu skóry naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” usuwa z organizmu substancje gnilne, zatrzymujące organizm. Zalecana przez lekarzy. (1746)



żądać w aptekach i drogerjach.

Ruch statków w porcie gdyńskim w marcu

W miesiącu ubiegłym do portu gdyńskiego weszło i wyszło zeń na morze ogółem 650 statków o łącznej pojemności 489.701 ton rej. netto (weszło 326 statków, o pojemności 250.082 t. r. n., wyszły 324 statki o pojemności 239.619 t. r. n.) Pierwsze miejsce w ruchu portowym zajęła — jak zwykle — bandera szwedzka, drugie — bandera polska i trzecie duńska. We dług kolejności bander poszczególnych państw ruch ten przedstawiał się, jak następuje:

	ton rej.	netto statków
1. Szwecja	120.330	158
2. Polska	84.455	77
3. Danja	80.679	130
4. Niemcy	73.684	138
5. Norwegja	36.053	57
6. Stany Zjedn. Am.	19.562	6
7. Grecja	16.187	6
8. Finlandja	13.839	17
9. Anglja	12.756	5
10. Estonja	7.475	14
11. Lotwa	7.383	5
12. Holandja	5.863	11
13. Hiszpanja	5.098	2
14. Panama	3.071	1
15. W. M. Gdańsk	1.734	15
16. Czechosłowacja	1.532	8

Sredni tonaż statku, zawijającego do Gdyńi w marcu wynosił 767,1 ton rej. netto. W porcie stało średnio 31 statków, średnia długość zaś postoju statku wynosiła 68,6 godzin.

LOS 1. kl. 27 Loterii Państwowej

już można nabyć w kolekturze PAWEŁ BILLERT TORUŃ, NOWY RYNEK

Kto wygrał?

W dwudziestym szóstym dniu ciągnięcia Loterii państwowej poza wygranymi 50000 zł., 10 tysięcy i 5 tysięcy po 2 tysiące zł. padło na numery następujące 71267+ 73143 76602+ 79238 84212 87414 95577 107670 108848 123832+ 127695+ 133919

Zł. 1000 na nr.: 6541 9593 10299 14477 17817 19693 30017+ 32123 35973 49577 50977 59380 62766 63735 68267 74236 86926 89869 95244 95567 99175 108385 117150 118556 122110 129157 130278 130652 131792 135348 141923.

Sprawdzajcie swoje losy w Kolekturze Sześciu KAFTALA BYDGOSZCZ ulica Jagiellońska 2 Ciągnięcie V-kl. klasy trwa do dnia 11 kwietnia br. Główna wygrana 1000000 zł. padnie w ostatnim dniu ciągnięcia Losy I-szej klasy 27 Loterii są już do nabycia. 1116

Echa katastrofy kolejowej w Serocku pod Świeciem

W dniu 18 października ub. roku na stacji Serock (pow. Świecie), wskutek mylnie nastawionej zwrotnicy, najechał pociąg osobowy, na manewrujący pociąg towarowy, tak, że maszyna i branker pociągu osobowego wykołeli się. Na szczęście ofiar w ludziach nie było. Za to nieważne nastawienie zwrotnicy został zasądzony przez sąd okręgowy w Grudziądzu — zwrotnicy i zarazem zawiadowca tej stacji Jan Sierant, na jeden miesiąc więzienia. Sąd Apelacyjny wyrok ten oskarżonemu zatwierdził.

Wesoły kącik

SEUSZNE PYTANIE.

— Ileż ty masz książek! Ale dlaczego nie nabyłeś szafy?

— A któż mi pożyczysz szafę?

W SZKOLE.

— Co się wydarzyło w roku 1483 — pyta nauczyciel małego Janka.

— Urodził się Luter.

— Dobrze. A co się wydarzyło w roku 1487?

Dłuższa pauza. Wreszcie pada odpowiedź: — Luter ukończył cztery lata.

CHELMNO

Zjazd delegatów Straży Pożarnych. W sobotę odbył się w Chełmnie zjazd delegatów Okręgu chełmińskiego Och. Straży Pożarnych, który zajął prezesa okręgowego p. starosta Biały. Do prezydium zjazdu powołano prezesa Hądziłkę z Chełmna, Obczyńskiego z Starogardu i Zakrzewskiego z Czarża, poczem złożył obszerny sprawozdanie z całorocznej działalności naczelnik okręgowy Szuprzycki. Z sprawozdania wynika, że obecnie mamy w powiecie 23 strażę z 417 członkami.

Pożarów było w powiecie w ub. roku 23, — które spowodowały 284 tys. zł. strat materialnych. Wszystkie strażę brały gremjalnie udział w wszystkich uroczystościach i świętach narodowych oraz imprezach sportowych i strzeleckich.

Tydzień Strażacki w powiecie chełmińskim udał się najlepiej na całym Pomorzu i przyniósł 1290 zł. czystego zysku. Ze sprawozdania skarbnika Makowskiego stwierdzono dochód w ub. roku zł. 3644, a rozchód 3664 zł. W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali pp. Hądziłk, Tarek i Golenia. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi jednogłośnie pokwitowania. W miejsce wylosowanych 3 członków zarządu okręgowego wybrano pp. Szuprzycki i Goj; Gawrona z Chełmna oraz Lewandowski z Lisewa.

— **Zorganizowanie Oddziału żeńskiego Z. S.**

Ostatnio odbyło się organizacyjne zebranie oddziału żeńskiego Z. S. Po przemówieniach przystąpiono do wyboru zarządu. Prezeską wybrano wicestarostę ob. Rubczakową zastępcę, kierowniczkę szkoły żeńskiej ob. Leszczyńską, sekretarką została naucz. p. Rudolfa, skarbniczką p. Piekarska, referentką wychowania obywatelskiego wybrano naucz. ob. Wiśniewską, komendantką naucz. ob. Wytusównę.

— **Samobójstwo właściciela domu.** Przez poderżnięcie gardła nożem kuchennym odebrał sobie życie właściciel domu przy ulicy Polnej 1 Tomasz Pruszczyński. Powodem samobójstwa były kłopoty finansowe.

Wabrzeźno

— **Zjazd Powstańców.** Ub. niedzieli odbył się w Wabrzeźnie walny zjazd delegatów placówek Powstańców i Wojaków OK. VIII pow. wabrzeskiego. Obszerniejsze sprawozdanie podamy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma.

— **Z życia nauczycielstwa.** Dnia 2 kwietnia odbyło się zebranie „Ogniska” ZPNSP. w Wabrzeźnie. Na zebranie przybył p. insp. szkolny Matuszkiewicz i delegat Zarządu Okręgowego p. Ciombrowski. Zebranie zajął prezesa pan Waclawski, witając gości i licznie zebranych członków.

Po przemówieniu p. inspektora Matuszkiewi-

cza referat o postulatach nauczycielstwa wygłosił delegat zarządu okręgowego.

— **Awans w Policji.** Posterunkowi Polibji Państwowej pp. Przybylski z Książek i Przybulek z Kowalewa otrzymali awans na starszych posterunkowych.

Czersk

Z żałobnej karty. W ub. czwartek odbył się pogrzeb śp. Fankidejskiego emeryta kolejowego i b. rendanta Kasy Miejskiej. Po żałobnej Mszy św. kondukt poprowadził na miejsce wiecznego spoczynku ks. Zaleski w asyście ks. Przybysza. W smutnym tym obrzędzie udział wzięli urzędnicy Magistratu z p. burmistrzem Trybullem na czele, kolejowe P. W. oraz liczni przyjaciele i znajomi śp. Zmarłego.

Nowemiasło

— **Osobiste.** Komendant Powiatowy Policji Państwowej p. podkomisarz Skalski otrzymał awans do stopnia komisarza PP.

Skarb dziecka i matki
Puder, Mydło, Krem
BEBE
SZOFMANA



Programy radiowe

Poniedziałek dnia 10 kwietnia.

Warszawa 12,10 Płyty. 15,50 Arje operowe i pieśni w wykonaniu Jana Kiepury; 16,25 francuski — 16,40 Odczyt pt. „Złoto, banknot i czek”; 17,00 Koncert; 18,00 Odczyt dla maturzystów: „Polska współczesna” odczyt III — wygłosi dr. W. Lipiński. 18,25 Muzyka. 19,00 Rozmaitości; 19,20 Skrzynka pocztowa rolnicza 19,30 Na widnokręgu. 20,00 Skrzynka pocztowa techniczna. 20,20 Muzyka polska dla Danji. — 20,50 Koncert wieczorny. 22,00 Koncert ze Sztokholmu.

Wtorek, dnia 11 kwietnia

Warszawa 8,55 Transm. z Gł. Urzędu Loterii Państw. ciągnięcia głównego losu. 12,10 Płyty; 15,50 Najnowsze przeboje 16,20 Odczyt dla maturzystów pt.: „Zjednoczenie Włoch” — wygłosi prof. J. Iwaszkiewicz 16,40 „Wyprawa Zaliwskiego w roku 1833” wygłosi p. H. Naglerowa 17,00 Popołudniowy koncert symfoniczny. 18,00 Odczyt dla maturzystów „Polska współczesna” odczyt 4 wygłosi dr. W. Lipiński; 18,25 Muzyka; 19,00 Rozmaitości 19,20 Bieżące wiadomości rolnicze. 19,30 Feljton muzyczny pt.: „Czy i jaka jest przyszłość opery jako dzieła sztuki” — wygłosi prof. H. Opieński. 20,00 Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie. Opera „Turandot” G. Pucciniego. W 2 przerwie — kwadrans literacki. Opowiadania Cypriana Kamila Norwida pt. „Cywilizacja”.

K. K. O.

MIASTA BYDGOSZCZY

w Bydgoszczy ul. Jagiellońska 4

wynajmuje schówki (safes'y) rozmaitych rozmiarów na dogodnych warunkach.

W myśl Ustawy z dnia 16 marca 1933 o Funduszu Pracy (Dz. Ust. R. P. Nr. 22 poz. 163) schówki z dniem 1 kwietnia 1933 są wolne od dodatkowej opłaty w wysokości 5 — zł. miesięcznie. 3726

TORUN

PRZETARG DOBROWOLNY.

Dnia 11 kwietnia 1933 o godz. 10 sprzedawać będą na rachunek osoby trzeciej: rower męski; zbiórka licytantów, Szczytna 8. (1997)

Chrzanowski, komornik sądowy. 623/33

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 12 kwietnia 1933 r. sprzedam największej dającemu za gotówkę o godz. 10 przy ul. Chodkiewicza nr. 14: bufet dębowy, kredens, stół okrągły rozkładany, 6 krzesel pociągniętych gobeliną, pianino marki „Chamski” i 1 umywalkę z lustrem; przedmioty oszacowano na łączną sumę zł 2.320, które można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy Rew. I.

Zlec. nr. 743/8

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego VII rewiru zam. w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich 7 na zasadzie art. 602 i 604 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 11 kwietnia br. o godz. 13, odbędzie się licytacja publiczna ruchomości znajdujących się w firmie W. Poczekał w Bydgoszczy, ul. Pomorska 38, składających się: z kompl. urządzenia jadalni, pokoju męskiego, salonu, sypialni, oraz innych przedmiotów domowych jak kryształ, obrazy, dywany perskie, poduszki dekor., szafy do rzeczy itp.

Józef Czerniewicz, komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy. Zlec. nr. 678/8

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, VII rewiru zam. w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich 7 na zasadzie art. 602 i 604 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 11 kwietnia br. o godz. 10 odbędzie się licytacja publiczna 1 autobusu marki „Buick” oraz 1 motoru marki „Citroen” Nr. 1206 przy ul. Podolskiej 25. Bydgoszcz, dnia 8 kwietnia 1933 r.

Józef Czerniewicz, komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy. Zlec. Nr. 679/8

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II S. Kustrzyński, zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95 m 8 na mocy art. 602, 603, 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 kwietnia 1933 r. o godz. 11 (nie później jednak niż w dwie godziny) w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej 56 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości składających się z silnika samochodowego firmy „Apollo”, silnika firmy „Brenabor”, i samochodu firmy „Benz” nie kompl. oszacowanych na łączną sumę zł 1.200. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Bydgoszcz, dnia 8 kwietnia 1933 r. Kustrzyński, komornik Zlec. nr. 730/8

Każdą chorobę wyleczysz

jeżeli regularnie używać będziesz

ZIOŁA D-ra BREYERA

najsukuteczniejsze w nast. chorobach:

- | | |
|--|------|
| Nr. 1. — kaszlu, astmie, rozedmie płuc | 3.50 |
| Nr. 2. — reumatyzmu, artretyzmu (złej przem. materji) | 3.50 |
| Nr. 3. — żołądkowo-kiszczkowych, wątrobowych, żółtaczce 3.00 | |
| Nr. 4. — nerwowych, bólu głowy, bezsenności, apatii do życia | 4.00 |
| Nr. 6. — blednicy, długotrwałej niedokrwistości | 5.50 |
| Nr. 7. — nerwowych i pęcherzowych | 4.00 |
| Nr. 9. — ogólnego zatrucia — przeczyszczające | 1.50 |

Do nabycia w oryginalnem opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogerjach, lub w wytwórni — POLHERBA Kraków-Podgórze Skrytka 48. Zainteresowani otrzymają na żądanie darmo z wytwórni broszurkę „Jak odzyskać zdrowie”. 8970

PRZETARG.

Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku ogłasza niniejszym publicznie przetarg na dostawę:

- 450 m³ żwiru przesianego i
- 50 m³ żwiru drogowego

dla Urzędu Budownictwa Portowego w Nowym Porcie. Warunki przetargu można otrzymać pocztą z Kasy Głównej Rady Portu w Gdańsku, Neugarten 28/29, za uprzedniem nadesłaniem kwoty 2 gl. i opłatą kosztów przesyłki. Uwzględnione mogą być w terminie przetargu tylko oferty, do których dołączony został kwit Kasy Głównej Rady Portu na złożoną w myśl rozdz. B „Specjalnych warunków” gwarancję ofertową.

Termin przetargu: 22 kwietnia b. r. o godz. 10. Termin przydziału. 4 tygodnie. Gdańsk, dnia 7 kwietnia 1933 r.

Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku.



HEMOROLILY
KRWAWIENIE
STAN ZAPALNY
SWĘDZENIE
U S U W A
HEMORIN-KLAVE

Przysposabiam do egzaminów, udzielam

lekcyj

francuskiego, angielskiego, niemieckiego i gry na fortepianie. „Adamska, Sukien” n cza 4. Toruń. 8031

Pięgi

usuwa pod gwarancją „Axela-Krem”; słoik tylko 2. — zł. J. Gadebusch Poznań, Nowa 7. 1667

Kilka

większych dywanów tanio sprzedam Toruń, Szopena 19 parter front. 1947

Letnisko.

Mam kilka umeblowanych pokoi z kuchniami dla rodzin pragnących wyjechać na letnisko. Dom znajduje się w parku, w którym jest mała woda. Zupelnie przy sosie. Dostacji kolejowej 2 km, w powiecie grudziądzkim. Zupelna swoboda dla dzieci. Opal i produkty rolne dostarczam. Pojedynczym mogą dać całodziennę utrzymanie. Ceny podług umowy. Na odpowiedź proszę opłaconą kopertę. Zgłoszenia kierować proszę pod „T. K. G. Letnisko” do „Dnia Pomorskiego” Toruń lub do „Dnia Grudziądzkiego” Grudziądz. 1999

Łom czekoladowy

- deserowy 1/8 kg. 45 gr.
- mleczny 1/8 kg. 55 gr.
- z ryżem 1/8 kg. 50 gr.
- nadziwony 1/8 kg. 30 gr.

wyroby WEDLA stale na składzie po cenach fabrycznych

ZAJACE

jajka wiel. anocne w największym wyborze po najniższych cenach własnej fabrykacji poleca

F. Łęgowski

Toruń, Szeroka 4. (1854)

Szoferzy

właściciele samochodów kupują najlepsze oliwy

samochodowe w blaszankach i luzem. **najtaniej** w Stacji Benzynowej w Toruniu przy ul. **Laziennej** obok kawiarni Europejskiej, obsługa dzień i noc. 1861

ENIA

Barwniki do jaj. w 8 kolorach wszędzie do nabycia. T. Rzymkowski, Toruń, ul. Szeroka 43.

Ziemianka Polska

Toruń, ul. Zeglarska 26, poleca codziennie świeże mleko i youghurt. Na święta kielbasy, ciasto, mazurki. 1996

Mistrz

ceglarski, z dobremi świadectwami i długoletnią praktyką, poszukuje od zaraz posady w parowej cegielni. Zgłoszenia proszę kierować do Administracji „Dnia Pomorskiego” w Toruniu pod Nr. 1912. 1925

Gospodynie !!

„SABA” najlepsza farba w płynie wszędzie do nabycia. 1982

Posiadłość

około 300 morgów

w okolicy Warlubia, zabudowania masywne, młyn wodny, od zaraz do wydzierżawienia.

Informacji udziela: 1946

Danziger Treuhand, Aktiengesellschaft, Gdańsk, Langgasse 32, I.

Z prawam. szkół państwowych 8050

8-klasowe gimnazjum żeńskie

G. Winogrodzkiego w Wejherowie

przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-giej.

Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu

Drogerja Perfumerja

UNIVERSAL

Toruń, ul. Szeroka 17, tel. 86. 1960

Stolarz

(meblowy) potrzebny od zaraz. Spółdzielnia 4 pułku lotniczego Toruń, godzina 10—12. 1995

Baczność

nadszedł

Papier

biały, pakowy kg. 70 gr.

ponad 5 kg. 65 gr.

przy balocie 60 gr.

półki zapas starczy

WŁADYSŁAW KULERSKI

Grudziądz, Pańska 19. 1984

TAPETY

Farby Lakiery

najkorzystniej

Hurtownia

Jan Kapczyński

Toruń, ul. Szeroka 15.

Szczytna 15. 1872

WAPNO

palone w kawalkach poleca

najtaniej

M. Czubek i S-ka

Oddz. Toruń

ul. Piernikarska 3/7. róg

Browarnej, tel. 643. 1523

Ziemniaki

jadalne złotomiesne „Industra” oddaje w każdej ilości po korzystnej cenie loco dom. 1895

„Tranzyt” Toruń,

Przedzamcze 20 tel. 242.

Sery

pełnotłuste tyłczyki 1/2 kg 1,20 i 1,40 szwajcarski 2,20 śmietankowy 1,40 poleca Gerszewski (Toruń, Prosta 10, 1711

Syrop

spożywczy (jasny o przy-smaku miodowym) i deserowy (ciemny) w cenie 35 groszy za funt do nabycia w składach kolonialnych: w Toruniu. 1390

JULIAN HOFFMANN,

Kościszki 89.

JOZEF RANISZEWSKI,

Grudziądzka 77

FRANCISZEK NOWAK,

Szczytna 20.

DOMINIK KAMINSKI

Rybaki 43.

LEONARDA WISNIEW-

SKA, M. Kiewicza 112.

STEFAN SÓS, Piaskowa 3.

IGNACY NOGA, Podgórze ul. Pułaskiego 49.

Ksawery Buczkowski, Toruń, Rynek Nowomiejski.

Helena Zagrabska, Toruń, Szosa Chełmińska 128.

„LUBAN” WRONKI

Przemysł Ziemniaczany Sp. Akc. Oddział w Toruniu, Szosa Lubicka 38/58 tel. 168

Remont

wszelkich maszyn rolniczych i przemysłowych wykonuje siumiennie i korzystnie F. KUJAWSKI Toruń Fabryka Maszyn Odlewnia Żelaza 1930

Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 13.

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok IV

Wielka impreza sportowa „Dnia Pomorskiego”

Pomorski drużynowy bieg na przelaj

Pierwszym niejako akordem rozpoczynającego się sezonu letniego w lekkoatletyce na Pomorzu będzie wielki Pomorski drużynowy bieg na przelaj o puchar przechodni „Dnia Pomorskiego”, który odbędzie się w Toruniu w niedzielę dnia 14 maja br.

Zainteresowanie tą wielką imprezą sportową jest wielkie. Zgłoszenia już wpływają. — Wśród dotychczas zgłoszonych zawodników znajduje się zwycięska drużyna „Polonii” z Bydgoszczy, zeszlóroczny zwycięzca Lucjan Hocheisel.

Listę zgłoszonych dotychczas zawodników podamy niebawem.

Regulamin biegu jest następujący:

1. Pomorski Drużynowy bieg na przelaj o puchar „Dnia Pomorskiego” odbywa się w Toruniu corocznie w pierwszej połowie maja (w drugą niedzielę po 1szym).
2. Udział w biegu mogą brać zawodnicy z całego O. K. VIII, którzy ukończyli 18 rok życia.
3. Bieg odbędzie się w klasyfikacjach: drużynowej i jednostkowej. W klasyfikacji jednostkowej mogą brać udział drużyny klubów, względnie Stowarzyszeń (po 5 zawodników w drużynie). W klasyfikacji jednostkowej mogą brać udział wszyscy zawodnicy.
5. Trasa biegu, start i meta podane będą przed biegiem. Trasa biegu wynosi około 5 km.
6. Podczas biegu obowiązują przepisy P. Z. L. A.
7. Prawidłowość biegu sprawdzać będzie komisja sędziowska, specjalnie do tego celu powołana.
8. W klasyfikacji drużynowej zwycięża drużyna, której trzej pierwsi zawodnicy osiągną najmniejszą ilość punktów.
9. Punktacja zawodników w biegu drużynowym odbywa się w następujący sposób:

zwycięzca otrzymuje punktów: 1, każdy zaś następny o 1 punkt więcej.

10. Nagrody: 1) w biegu drużynowym: pierwsza drużyna puchar przechodni „Dnia Pomorskiego”, dla wszystkich zawodników zwycięskiej drużyny pamiątkowe żetony i dyplomy, następnie dwie drużyny otrzymują żetony i dyplomy.

b) w biegu jednostkowym trzej pierwsi zawodnicy otrzymają nagrody pamiątkowe i dyplomy. Następnym 10 żetony i dy-

plomy, dalszych 10 dyplomy.

11. Puchar przechodni „Dnia Pomorskiego” przechodzi na własność klubu po zdobyciu trzykrotnym, chociaż nie następująco kolejno po sobie.

12. Wpisowe wynosi 50 gr od zawodnika i 2 zł od drużyny.

13. Zgłoszenia nadsyłać należy do Torunia pod adresem: Redakcja „Dnia Pomorskiego” Pomorski bieg drużynowy na przelaj, Toruń, ul. Szeroka 11.

Gryf remisuje z Olimpią

Zawody w piłkę nożną o mistrzostwo Pomorza klasy A

Pierwsze zawody w piłkę nożną klasy A o mistrzostwo Pomorza, rozegrane zostały w dniu 9 kwietnia w Toruniu na boisku miejskim.

Przed sędzią Mrukiem stanęły drużyny z następujących składach Olympia Grudziądz: Pilecki, Nawrocki, Kulczyk, Preiss, Olszewski, Martynski, Schranke, Jaszyński, Szychowski, Czapiński, Bajez; Gryf — Toruń: Trenk, Wierzechowski, Karczewski, Dolewski, Kusz, Klemens, Krause, Grenda, Jezierski, Zdrojewski, Ziółkowski.

Gra przez cały czas prowadzona była z lekką przewagą Gryfu, gracze którego przeważnie grali na połowie boiska gości, lecz wypady robione przez Olimpię przyniosły jej zwycięstwo dwóch bramek, strzelonych przez Czapińskiego. Miejscowi z trudem zyskali

wyrównujące bramki strzelone przez Jezierskiego i Dolewskiego.

Drużyna gości lepiej zgrana, wykazała więcej w grze ambicji, dążąc do zdobycia cennych punktów, natomiast miejscowi, mając wiele dogodnych sytuacji podbramkowych, nie umieli ich należycie wykorzystać, bawiąc się w różne hiperkombinacje podbramkowe.

W drużynie gości najlepsze zgranie wykazało trio obronne, szczególnie wyróżnił się bramkarz, u miejscowych jedynie Kusz należycie wspomagał tak napad jak i obronę.

Gryf chcąc uzyskać zaszczytne miejsce w rozgrywkach o mistrzostwo Pomorza, musi dużo nad sobą popracować i wykazać więcej ambicji.

Ostateczny wynik remisowy 2:2 do przegranej 1:0 dla Olimpij.

Wyniki Wajsony i Cejzikowej w Budapeszcie

Budapeszt. W sobotę rozegrane zostały w Budapeszcie Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne Pań zorganizowane przez BEAC i BBE. W skoku w dal z miejsca pierwsze miejsce zajęła węgierka Balkanyi Lenke osiągając 257 cm. (rekord świata w krytej hali wyrównany). W rzucie kulą jednorącz zwyciężyła pewnie

Wajsonna (Polska) osiągając 11,06 mtr., Cejzikowa (Polska) zajęła drugie miejsce z wynikiem 10,58 mtr.

W skoku wwyż wygrała Kael (Węgry) 135 cm. Startująca w tej konkurencji Wajsonna zajęła drugie miejsce, osiągając jednak identyczny wynik 135 cm.

Biegi na przelaj w Warszawie i Łodzi

Warszawa 10. 4. (PAT). Doroczny bieg na przelaj o puchar „Wieczoru Warszawskiego” zgromadził 355 zawodników. Trasa była bardzo ciężka. Zwyciężył Puchalski (Legia), który przebiegł dystans, wynoszący około 4000 metrów w 15 min. 20 sek. Drugie miejsce zajął Kuźmicki (AZS) o 100 m. za pierwszym. Trzecie miejsce zajął Duplewski (AZS). Drużynowy zwyciężył AZS przelazł z rzędu zdobywając 319 pkt. i puchar na własność.

Łódź 10. 4. (PAT). Wczoraj odbyły się tu dwa biegi na przelaj: pań i panów. W biegu pań na dystansie jednego kilometra zwyciężyła Głazewska (LKS) w czasie 3 min. 5,4 sek. W biegu panów stowarzyszonych na dystansie 3 km. pierwsze miejsce zajął Kurpeso ze Strzel. Klubu Sport. ze Zgierza w czasie 9 min. 46,2 sek. W biegu panów niestowarzyszonych na dystansie 2 km. zwyciężył Kawecki z Tomaszowa Mazowieckiego w czasie 8 min. 15,4 sek.

Raid motocyklowy Bydgoszcz — Toruń — Bydgoszcz

Wzorem lat ubiegłych zostanie zorganizowany w dniu 3 maja r. b. raid motocyklowy na trasie Bydgoszcz — Toruń — Bydgoszcz z równoczesnym doręczeniem w Toruniu depech holdenicznych pp. d-cy OK VIII i Wojewodzie Pomorskiemu.

Start odbędzie się bezpośrednio po defiladzie na placu Wolności, meta zaś na Stadionie Miejskim w czasie igrzysk sportowych.

Wielki raid motocyklowy z Polski do Afryki

Z inicjatywy Klubu Sportów Motorowych w Warszawie powstała myśl zmiernienia na motocyklu pustyni Sahary. Na raid ten wysłany został z ramienia klubu jego członek, Zygmunt Wolman, który osiem miesięcy temu opuścił Warszawę na starym motocyklu marki F. N.

Wolman przejechał ogółem 40,000 km., jadąc przez Polskę, Czechosłowację, Austrię — Niemcy, Francję, Belgię, Holandię, Hiszpanię, Marokko hiszpańskie i francuskie, Saharę, Algier, Tunis i Włochy.

Piłka nożna

Wisła — Ruch 2:0.

Kraków 10. 4. (PAT). Na boisku Wisły odbył się mecz ligowy o mistrzostwo Polski w grupie zachodniej między krakowską Wisłą a śląskim Ruchem zakończony zwycięstwem Wisły 2:0 (0:0).

Warta — Podgórze 4:0.

Poznań 10. 4. (PAT). Debjut benjaminka Legii — Podgórze w Poznaniu nie wywołał żywszego zainteresowania. Warta bez zbyteńnego wysiłku zdecydowanie wygrała 4:0 (1:0). Wysocko-cyfrowe zwycięstwo gospodarzy nie oznacza, aby gra Warty stała na zbyt wysokim poziomie. Obie drużyny grały ospale, przyczem wszystkie prawie kombinacje zawodły.

Cracovia — Warszawianka 1:0.

Na stadionie Legii w Warszawie odbył się w sobotę mecz towarzyski pomiędzy Cracovią a Warszawianką zakończony nieznacznym zwycięstwem Cracovii w stosunku 1:0 (1:0).

Przez cały czas zaznaczyła się przewaga Cracovii. Mimo przegranej Warszawianka grała bardzo ładnie i ambitnie a okresami nie ustępowała przeciwnikowi.

Cracovia — Legja 2:2.

Warszawa 10. 4. (PAT). Drugi mecz Cracovii rozegrany w Warszawie z Legją zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (1:1). Gra była bardzo ładna i na wysokim poziomie. — Legja była nieco lepsza i do pewnego stopnia górowała nad przeciwnikiem, zwłaszcza pomoc warszawskiej drużyny była doskonała. Obie bramki dla Cracovii zdobył Kossok. Pierwsza bramka padła z rzutu wolnego, druga z karnego. Dla Legii punkty zdobyli Wypijewski i Nawrot. Sędziował Walczak. Widzów 3000.

Dwa spotkania piłkarskie we Lwowie.

Lwów 10. 4. (PAT). Wczoraj rozegrano we Lwowie dwa towarzyskie spotkania w piłce nożnej. Ligowa Pogos pokonała Legię w stosunku 5:0 (2:0). Drugie spotkanie Czarni — Jutrzenka zakończyło się wynikiem remisowym 2:2 (2:0).

Czechosłowacja — Austria 2:1.

Wiedeń 10. 4. (PAT). W niedzielę odbył się w Wiedniu doroczny mecz piłkarski między państwowy Austria — Czechosłowacja, zakończony zwycięstwem zawodników czechosłowackich 2:1 (0:0). Jest to pierwsze zwycięstwo Czechosłowacji po 14 kolejnych zwycięstwach piłkarzy austriackich.

Trójmecz bokserski w Warszawie

Warszawa 10. 4. (PAT). W Warszawie na boisku Legii rozegrany został trójmecz bokserski Makabja, Legja, Polonia. Trójmecz wygrała Legja mając 8 punktów, drugie miejsce zajęła Makabja 6 pkt. i trzecie — Polonia 2 pkt.

Prasa węgierska o naszych harcerzach

„Nemzeti Ujsag” przynosi artykuł pt. — „Jak przygotowują się skauci polscy do jamboree w Godolo”.

Autor opisuje entuzjazm i radość, które cechują działalność przygotowawczą skautów polskich, przyczem podnosi, że dla zadokumentowania tysiącletniej bliskości przyjaźni polsko-węgierskiej przybędzie do Godolo aż 1800 harcerzy polskich, którzy wezmą udział we wszystkich imprezach zjazdu.

Wreszcie autor stwierdza, że pomiędzy skautami polskimi i węgierskimi istnieje stała wymiana listów, co napawa Węgrów radością, którzy widzą w tem dowód zacieśniających się stosunków przyjaźni pomiędzy młodzieżą obu krajów.

Nagroda honorowa miasta Bydgoszczy za POS.

Jak się dowiadujemy miejski Komitet WF. i PW. opracowuje regulamin nagrody honorowej miasta Bydgoszczy dla Towarzystwa lub Klubu (cywilnego) za największą ilość POS — zdobytych przez ich członków każdorazowo w roku kalendarzowym.

Sztafeta pływacka Toruń — Gdynia

Pomorski Okręgowy Związek Pływacki za mierza zorganizować w najbliższym czasie propagandową sztafetę pływacką Toruń — Gdynia. Przygotowaniami zajmie się specjalna komisja.

Międzynarodowe zawody pływackie w Warszawie

W Warszawie na pływalni AZS rozpoczęły się w sobotę Międzynarodowe Zawody Pływackie z udziałem kilku niemieckich pływaków z wicemistrzem Niemiec Willem na czele. Na zawodach osiągnięto szereg doskonałych wyników

Co ma znaczyć ta zmiana?

W piątek miał wystąpić w Berlinie jeden z najlepszych polskich bokserów, zawodowy mistrz Polski w wadze lekkiej Jan Górny. — Przeciwnikiem jego miał być doskonały bokser niemiecki Seisler.

Tymczasem, jak donoszą pisma niemieckie, organizatorzy postanowili zabronić spotkania z Górny i wyznaczyć Seislerowi jako przeciwnika wrocławianina Bartnecka.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 1,00 zł Na ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej. Drobnie za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% niższe, komunikaty 50 gr. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej. 15 fen. 50 fen. 10 fen. 10 fen. 10 fen. 10 fen. Przy sądownym ściganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 3. Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobroszński Mostowa 6. Redaktor odpowiedzialny na sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimmana, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21, t. p. Redaktor odpowiedzialny na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska. Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Bronisław Jędrzejczak, Inowrocław, plac Kasprzycza 4a. Redaktor odpowiedzialny, na Grudziądz, Józef Stanach, Grudziądz, Rynek 10/11. Za ogłoszenia odpowiada administracja. Wydawnictwa: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kujawski”. Nakładem i szczenkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi

w ekspedycji miejscowych agencji 3.— zł z odnośnikiem do domu w Toruniu 3,40 zł przez pocztę z odnośnikiem 3,36 zł pod opaską 4,50 zł w Gdańsku przez pocztę 2,30 zł z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd 7.— zł W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma